

KRZESZÓW. Zapachniało powidłami – str. 11

NISKO. Zagrali na ludową nutę – str. 15

SPORT. Lekkoatletyczne gwiazdy w Stalowej Woli – str. 23



TYLKO U NAS
135 lat kolei
w Rozwadowie

12-13

Nr 37 (272368)

15 września 2022 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Po co szpitalowi
kolejny
wicedyrektor?

➤ Czytaj na str. 8

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Ruszyła budowa hospicjum w Stalowej Woli



Rozpoczęły się pierwsze prace przy budowie hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej w Stalowej Woli. Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. Zadanie realizowane jest w formule „zaprojektuj i wybuduj” przez firmę z Dębicy.

W grudniu 2020 roku kiedy miasto odbierało dotację na realizację tego zadania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 15 mln zł prezydent Lucjusz Nadberezny stwierdził, że to historyczna chwila. – To sprawa, która od wielu, wielu lat nie była rozwiązana. Trzeba powiedzieć, że to wstyd, że taki ośrodek jak Stalowa Wola nie ma hospicjum. To nie tylko hospicjum, do tego będzie także poradnia medycyny paliatywnej, tak aby chorzy, ich rodziny, miały możliwość profesjonalnej opieki medycznej w tym najtrudniej-

szym momencie życia – mówił wówczas wóldarz miasta.

Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. W ramach zadania powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in.: pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy. W ramach tego projektu zostanie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego.

Inwestycja obejmuje również zagospodarowanie terenu w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych, w tym miejsca dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleni.

Miasto podjęło rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia w sprawie kontraktu, bo bez tych działań funkcjonowanie placówki byłoby niemożliwe.

– Podejmowane są intensywne prace związane z częścią formalną, najważniejszą z części funkcjonowania tego typu obiektu, a więc uzyskania w przyszłości kontraktu

z NFZ. Rozstrzygane są kwestie w jakiej formule prawnej i w jaki sposób można byłoby się ubiegać o ten kontrakt, właśnie z pozycji inwestora jakim jest miasto Stalowa Wola, ewentualnie do przekazania później cesji tego kontraktu, czy dla ambulatorium, czy dla innej jednostki, która byłaby powoływana przez miasto, czy we współpracy z miastem. I w momencie kiedy będą rozstrzygnięte te kwestie formalne w dialogu z NFZ będziemy mogli podejmować decyzje dalej w tym zakresie – mówił w czerwcu br. prezydent Lucjusz Nadberezny.

(as)

■ STALOWA WOLA

Pytania do prezesa Jarosława Kaczyńskiego

Podczas spotkania z liderem Zjednoczonej Prawicy w Stalowej Woli publiczność miała możliwość zadawania pytań. Rozrzut tematów był duży: od postulatów społecznych dotyczących inwestycji drogowych czy polityki mieszkaniowej, po obawy o zamówienia dla Huty Stalowa Wola. Prezes Kaczyński starał się wyczerpująco odpowiedzieć na każde usłyszane pytanie.

➤ Czytaj na str. 3

■ STALOWA WOLA

Oferty przetargowe powyżej kosztorysu

Stalowowski magistrat zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu na zadanie pn. Rewitalizacja terenów zieleni w mieście Stalowa Wola poprzez przywrócenie właściwego stanu obszaru zdegradowanego – Ogródka Jordanowskiego i ogrodu na os. Poręby. Wszystkie zaproponowane ceny są znacząco powyżej miejskiego kosztorysu.

➤ Czytaj na str. 5

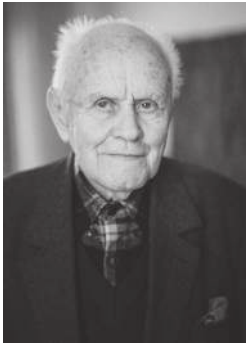
■ ROZWADÓW

Dworzec ma być gotowy w drugiej połowie 2023 r.

Trwa przebudowa dworca kolejowego w Stalowej Woli Rozwadowie. Niszczyjący przez lata XIX-wieczny obiekt przejdzie gruntowną modernizację. – Inwestycja jest na etapie realizacji robót budowlanych. Obecnie zrealizowano ok. 20 procent – informuje Agnieszka Jurewicz, Wydział Współpracy z Mediami, Biuro Komercjalizacji, Komunikacji i Promocji Polskie Koleje Państwowe S.A.

➤ Czytaj na str. 8

WSPOMNIENIE. Odszedł Józef Wątrobski



Józef Wątrobski mimo niewysokiego wzrostu był człowiekiem o wyjątkowo wielkiej energii. Choć z urodzenia pochodził z pod-karpaciej wsi Lutcza, był uczuciowo mocno

związany ze stalowowską Hutą i Stalową Wolą, z którą związał swoje życie przez blisko siedemdziesiąt lat. Był znaną postacią w Stalowej Woli, był bowiem obecny i aktywny w tworzeniu obrazu Huty i miasta.

Józef Wątrobski urodził się 19 marca 1929 roku w Lutczy w głęboko patriotycznej rodzinie. Jego ojciec – Jan Wątrobski – był kierownikiem tamtejszej szkoły, a zarazem człowiekiem o wszechstronnej wiedzy. Jego starszy brat Adam był ofiarą zbrodni katyńskiej. Wybuch wojny 1 września 1939 roku przerwał naukę Józefa w szkole, kontynuował ją na tajnych kompletach. Wychowany w patriotycznym duchu, już w wieku piętnastu lat został zaprzysiężony jako żołnierz Armii Krajowej i uczestniczył w powstańczej antyniemieckiej akcji „Burza”. Po wojnie w stryżowskim gimnazjum uzyskał maturę i podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończył w 1952 roku. Przez dwa lata pracował w przedsiębiorstwie budowlanym w Rzeszowie, a potem, w listopadzie 1954 roku, podjął pracę w stalowowskiej Hucie. Wtedy jeszcze nie wiedział, że ze Stalową Wolą wiąże całe swoje życie.

Był wierny Hucie, z którą de facto związał swoją prawniczą karierę zawodową. Był radcą prawnym w Hucie, a przez kilkanaście lat kierownikiem zespołu radców prawnych tego wielkiego kombinatu przemysłowego zatrudniającego ponad dwadzieścia pięć tysięcy pracowników. Na początku lat 90. zeszłego wieku był prokurentem zarządu Huty Stalowa Wola SA, kierował prawną obsługą tej wielkiej firmy.

W stalowowskiej Hucie w latach 60. i 70. wieku był znany jako aktywny działacz Rady Robotniczej, w której pełnił funkcję sekretarza. Zresztą w Hucie miał bardzo dobrą opinię, choć nie należał do wszechwładnej wówczas PZPR. W połowie lat 70. XX wieku w hucie taką o Nim wydano opinię: W pracy zawodowej cechuje go wy-

jątkowa sumienność i zaangażowanie, duża kultura osobista, koleżeckość i społeczna, obywatelska troska o interes zakładu. Mgr Wątrobski jest bezpartyjny, niemniej znanym na terenie Huty Stalowa Wola i miasta działaczem społecznym ciszącym się dużym autorytetem środowiska... Z Hutą rozstał się przechodząc na emeryturę 31 grudnia 1992 roku.

Dzisiaj już mało kto pamięta Uniwersytet Robotniczy, który w Stalowej Woli funkcjonował w latach 60. Była to firma, która umożliwiała pracownikom zdobycie podstawowego i średniego wykształcenia a także zawodu. Taki uniwersytet w Stalowej Woli organizował w 1961 roku i kierował nim przez pierwsze trzy lata Józef Wątrobski. W końcu lat 50. zeszłego wieku był współorganizatorem stalowowskiego Aeroklubu, zresztą lotnictwo było Jego wielką pasją. Przez wiele lat był aktywnym członkiem i działaczem Aeroklubu Stalowa Wola.

J. Wątrobski działał nie tylko w Hucie, ale również w mieście, którego rozwój głęboko leżał Mu na sercu. Jeszcze w latach 60. zeszłego wieku był członkiem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. W latach 70. był jednym z inicjatorów budowy kolonii domków jednorodzinnych w rejonie dzisiej-

szej ulicy Piwnej, a także utworzenia przy Hucie Stalowa Wola Zakładowej Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, która przy zmienionej nieco nazwie funkcjonuje do dziś.

J. Wątrobski był przez dziesiątki lat aktywnym działaczem spółdzielczości, najpierw w rozwadowskiej Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, a potem w stalowowskiej PSS „Społem”. Należy dodać, że J. Wątrobski w wieku 90 lat skutecznie i owocnie przewodniczył radzie nadzorczej stalowowskiej PSS „Społem”, był również członkiem rady nadzorczej Wydawnictwa Sztateta. Z naszym piśmie współpracował kilkadziesiąt lat zamieszczając swoje porady prawne.

W czasie przemian ustrojowo-społecznych przełomu lat 80. i 90. zeszłego wieku aktywnie włączył się w działalność solidarnościowego Komitetu Obywatelskiego. Zresztą dla Zarządu Regionu „Ziemia Sandomierska” pracował jako radca prawny od początku lat 90. do 2004 roku wielokrotnie pomagając w rozwiązywaniu konfliktów na linii pracownik – zakład pracy. Był zresztą otwarty w załatwianiu spraw ludzkich. Był czas, że z czystego serca, bez jakiegokolwiek gratyfikacji, pomagał ludziom w uzyskiwaniu zagra-

nicznych rent. Był po prostu otwartym człowiekiem dla ludzi.

J. Wątrobski był żonaty, miał dwie córki: Annę i Iwonę. Zmarł po długiej chorobie 9

września 2022 roku w Stalowej Woli. Pogrzeb odbędzie się 16 września o godzinie 12.30 na cmentarzu komunalnym w Stalowej Woli. (dg)



Szanownej Pani

Annie Garbacz

prezes Fundacji Dionizego Garbacza STALOVIANUM

wyrazy głębokiego współczucia po śmierci

Ojca

składają

Dyrektor i pracownicy Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli



Odszedł od nas do domu Ojca wspaniały Człowiek, Mecenas

JÓZEF WĄTROBSKI

Niespotykanej skromności, pokory i kultury osobistej.

Prawość i szlachetność to wielkie Jego cnoty.

Wielki prawnik, ostatni z wielkich dawnej Huty, naszej Huty, matki Stalowej Woli.

Bogu dziękuję, że przed długie lata był moim Szefem, tak dużo mnie nauczył!

Rozmawiany w Polsce, historii, kulturze.

Boże przygarnij Go do siebie na wieczne życie.

Janina Sagatowska

Senator RP



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

JÓZEFA WĄTROBSKIEGO

wieloletniego radcy prawnego i byłego przewodniczącego Rady Nadzorczej Społem PSS w Stalowej Woli.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Społem PSS w Stalowej Woli

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

• usługi księgowo-kadrowe

• doradztwo podatkowo-prawne

• usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola · tel. 519 055 835 · www.e-bilans.pl

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci



**JÓZEFA
WĄTROBSKIEGO**

Rodzinie i Wszystkim Bliskim

składamy kondolencje

Rada Nadzorcza,
Zarząd i pracownicy
Wydawnictwa Sztateta



Z wielkim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. por. Józefa Wątrobskiego

żołnierza Armii Krajowej, partyzanta,
działacza Solidarności,
wieloletniego radcy prawnego Huty Stalowa Wola

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim

Składa

Prezydent Miasta Stalowej Woli

Lucjusz Nadbereżny

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



JÓZEFA WĄTROBSKIEGO

Wieloletniego radcy prawnego Huty Stalowa Wola S.A.

Najbliższym
wyrazy szczerzego współczucia

składają

Zarząd i Pracownicy Huty Stalowa Wola S.A.

Pytania do Jarosława Kaczyńskiego

Podczas spotkania z liderem Zjednoczonej Prawicy w Stalowej Woli publiczność miała możliwość zadawania pytań. Rozrzut tematów był duży: od postulatów społecznych po obawy o zamówienia dla Huty Stalowa Wola.

Szef największej partii rządzącej koalicji przyjechał do Stalowej Woli 4 września. Spotkanie w hali sportowej przy szkole podstawowej nr 3 trwało około dwóch godzin i zgromadziło ponad 600 osób. Było podzielone na dwie części: w pierwszej głównym punktem było wystąpienie Jarosława Kaczyńskiego (szerzej pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Sztafety”), natomiast w drugiej, kto chciał mógł zadać pytanie. Ze względów organizacyjnych, wszyscy tym zainteresowani zostali poproszeni o zapisanie pytania na kartce, anonimowo.

Inwestycje

Jedno z pierwszych pytań dotyczyło budowy dróg w naszym regionie. Prezes Kaczyński zapewnił o kontynuacji rozpoczętych inwestycji i o planach budowy kolejnych połączeń. – Jeżeli będziemy mieli środki, te które nam się absolutnie należą, to będziemy rozbudowywali różnego rodzaju odcinki na wschodzie ku granicy, zarówno od ośrodka lubelskiego, jak i z Rzeszowa – odpowiedział. Mówił też m.in. o budowie tzw. szprychy, czyli linii kolejowej z CPK do Rzeszowa, którą określił jako „ogromne zbliżenie”, o szybkim połączeniu z Sanokiem i budowie nowych mostów na Wiśle. – Takich planów jest dużo więcej. To nie jest jeszcze ostateczne z prostego powodu, my ciągle jeszcze kontynuujemy pierwszy program, który w pierwotnej wersji nie miał na przykład budowy Via Carpatii, ale udało się to „złapać”. Na pewno będą mosty na Wiśle.

Mieszkania i służba zdrowia

Padły pytania o mieszkania i obciążenia kredytowe. Odpowiadając na nie, prezes Kaczyński powiedział, że w tym roku przybędzie najwięcej mieszkań po 1989 roku, około 270 tysięcy, ale wie, że to nie rozwiązuje problemu. – Za tym kryją się po prostu różne interesy. Im będziemy mocniejsi po wyborach, tym łatwiej nam będzie to przełamać i doprowadzić do tego, by młodzi ludzie mogli je zdobyć – mówił Jarosław Kaczyński.

Natomiast odnośnie kredytów, ich kosztów i dostępności, powie-

dział, że ma nadzieję na obniżkę stóp procentowych w niedługim terminie oraz, że są przygotowywane jeszcze inne propozycje. – Jest rozważana taka propozycja, żeby młode rodziny mogły dostawać kredyt na mieszkanie na 2 procent – powiedział prezes PiS. – Szukamy metod żeby rozwiązać sprawy mieszkań i służby zdrowia, które są najbardziej bolesne. Sam znam ludzi, którzy z ciężką chorobą na SOR-ze czekali 17 godzin, mając 40 stopni gorączki i sepsę. Bóg sprawił, że wyszli z tego żywi. I takich przykładów jest dużo. Trzeba to zmienić, to jest nasze wielkie zadanie. Wiemy też o tym, że są różne problemy z wykonaniem tych ostatnich podwyżek dla pielęgniarek, podwyżki są, a pieniędzy nie ma. Mogę obiecać, że zaraz po powrocie do Warszawy, do pracy, będę na ten temat rozmawiał.

Ulgi dla przedsiębiorców

W kolejnym pytaniu ktoś napisał: „Wprowadziliście kapitalną reformą dla jednoosobowych działalności gospodarczych, tzw. mały ZUS. Świetnie by było, gdyby ta reforma została już na stałe. Przy obecnych cenach energii, gazu, może to wpłynąć na zniszczenie działalności gospodarczej. Proszę rozważyć ten głos”. – Bardzo dobrze, że to pytanie-sugestia padła. Natychmiast ją przekazać i sądzić, że zostanie zrealizowana. Nam naprawdę bardzo zależy na tym żeby przedsiębiorstwa nie upadały. My, wprowadzamy wiele zmian przejściowo, ale jak widzimy, że to dobrze działa, to je zostawiamy. Obniżyliśmy CIT, i myślicie, że spadły wpływy z CIT-u? Nie, dwa razy prawie wzrosły. Opłaca się – odpowiedział Jarosław Kaczyński.

Emerytura dla matek

Jedno z pytań dotyczyło wysokości emerytur dla matek, które urodziły kilkoro dzieci. „W panu nadzieja, bo dbacie o najsłabszych, dlatego pytam, czy jest możliwość żeby matkom, które urodziły np. pięcioro, czy więcej dzieci, zwiększyć emeryturę, ponieważ mają mało lat pracy, bo wychowywały dzieci (...) wynosi 1400 zł i jest to trochę za mało”. – To jest wyraźnie za mało. Jak państwo być może



Jarosław Kaczyński odpowiadał na pytania zadawane przez publiczność

wiecie, dajemy emerytury nawet bez lat pracy, matkom, które urodziły co najmniej czwórkę dzieci. (...) Wpisuję to do naszego sztambucha politycznego, do naszego programu. Każdą kobietę, która decyduje się na to, żeby urodzić większą liczbę dzieci, trzeba na rękach nosić. Bo nie ma w tej chwili większego daru dla kraju, dla Polski, niż życie.

Reforma sądownictwa

Następne pytanie wywołało chwilowe rozbawienie wśród zgromadzonych. Otóż ktoś, kto podpisał się jako „Zbigniew”, prosił o „dokonczenie wymiaru sprawiedliwości, jak najszybciej”. Odpowiedź prezesa Kaczyńskiego była bardzo serio. – Niedługo wejdzie pod obrady Sejmu, gotowa już od dawna, tzw. reforma pani Dalkowskiej. Istotą tej reformy będzie to, że wszystkie sądy pierwszej instancji staną się sądami okręgowymi. (...) Nasz sojusznik, sympatyczny, ale nie łatwy, Paweł Kukiz, domaga się sędziów pokoju. Mielśmy z tym ogromny kłopot, dlaczego? Bo w Polsce zgodnie z konstytucją sędzić może tylko sędzia, dlatego nie mogą sędzić asesorowie. W związku z tym każdy sędzia pokoju, a sędziowie pokoju mają być wybierani, musi być sędzią. Różnica jest taka, że on nie będzie musiał przechodzić aplikacji sądowej. (...) Przy okazji będą różnego rodzaju inne zmiany zmierzające do tego, żeby ta anarchia w sądownictwie, to nieszczenie z którym dzisiaj mamy do czynienia, jakoś opanować.

Uchodźcy z Ukrainy

Inny z uczestników spotkania chciał wiedzieć, czy polski budżet udźwignie koszty związane z pobytami Ukraińców uciekających przed wojną. Jarosław Kaczyński zapewnił, że nie będzie z tym problemów. Planowane dochody państwa to przeszło 600 miliardów złotych, a było 300. – Mamy dzisiaj możliwości nieporównanie większe niż siedem lat temu – stwierdził.

Nadmienił, że Polska będzie się nadal starała o środki z UE. – Trzeba odwołać się do znanego powiedzenia: Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy. Przyjdzie czas, że dostaniemy co się nam należy. I nie od Ukraińców, którzy będą się musieli odbudowywać (...) Jeżeli Unia Europejska przetrwa ten kryzys, bo jest w tej chwili w pewnym kryzysie, a miejmy nadzieję, że przetrwa, to przyjdzie dzień, że będzie musiała nam zapłacić.

Środki z KPO

Osoba zadająca pytanie dotyczące wypłaty środków z KPO, wyraziła opinię, że na pewno pieniądze te pomogłyby opanować inflację. – Nie dostajemy tych środków, bo prawo przestało obowiązywać, przestały obowiązywać traktaty. Kto silniejszy ten lepszy. My, tego nie akceptujemy – mówił Jarosław Kaczyński. – My, liczymy, że będzie naprawa i powróci przestrzeganie prawa, wtedy to KPO odzyskamy. Kiedy to będzie, nie wiem. Natomiast bardzo bym przestrzegał – nie warto za KPO sprzedawać polskiej suwerenności.

Kary dla zdrajców?

Kilka pytań od publiczności odczytujący je prezydent Nadberezny połączył razem, gdyż wszystkie dotyczyły odpowiedzialności tych, którzy „jawnie dokonują zdrady stanu przez kierowanie zarzutów przeciwko Polsce na forum międzynarodowym, czy doprowadzają do niebezpiecznej sytuacji wewnątrz naszej ojczyzny”. – Przy dzisiejszym stanie sądownictwa nic nie da się zrobić. Przypomnijcie sobie pana Neumana nagranego przez własnych kolegów: jesteście w Platformie – sądy są nasze, wyjdiesz z Platformy – no, to zobaczysz. Krótko mówiąc, to są sądy partyjne. My to chcemy zmienić. W dzisiejszym stanie sądownictwa tym ludziom nic się nie da zrobić – odpowiedział prezes PiS. Przytoczył też głośną sprawę jednego ze

znanych dziennikarzy. – Człowiek bez prawa jazdy, bez odpowiednich dokumentów samochodu, jeszcze do tego mający, jak to się mówi „w szyi”, przejeżdża starszą panią na pasach i zostaje uniewinniony, bo nie wiadomo z jaką szybkością ona wpadła na te pasy. Tak to dzisiaj wygląda. To jest łamanie jednej z podstawowych zasad konstytucji – równości wobec prawa.

Polityka

Następne pytania dotyczyły życia politycznego: relacji z koalicjantami, wspólnych list, reform wewnątrz partii. – Jeśli chodzi o nasz obóz, to wszyscy deklarują, że chcą iść razem. Oczywiście, zawsze przed wyborami są jakieś przetargi, taka jest polityka. Dokonałmy reformy struktur partii żeby kierownictwa lokalne były bliżej struktur podstawowych i żeby to zdynamizowało – odpowiadał Kaczyński. Dodał, że trudno w tej chwili ocenić skutki tych zmian, bo za nami miesiące wakacyjne, ale jeżeli nie będzie zadowalającej dynamiki działań, dojdzie do kolejnych zmian personalnych wśród pełnomocników. – Cel jest taki: pełna mobilizacja partii na najbliższe kilkanaście miesięcy.

Huta

Jako ostatnie zostało zadane pytanie od „Sztafety”. Prosił o komentarz ws. produkcji Huty Stalowa Wola, czy nie jest dla niej zagrożeniem kontrakt na zakup koreańskiego sprzętu. Czy produkcja w HSW będzie kontynuowana i w jakim zakresie? W odpowiedzi padła jasna deklaracja. – Znam Hutę. Ma przed sobą dobrą przyszłość. 24 tysięcy pracowników jak było za komuny to już nie będzie, ale może być dużo więcej niż teraz. Zamówienia będą na różne rodzaje broni. Tu przyszłość jest dobra. Czasy złe dla Stalowej Woli minęły – zapewnił Jarosław Kaczyński.

Lilla Witkowska

HSW na zbrojnym Salonie

To była jubileuszowa, 30. edycja Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach, w którym Huta Stalowa Wola SA uczestniczy od samego początku, czyli od 1993 r. Przez te trzy dekady zdobyła liczne nagrody i wyróżnienia, a jej obecność i targowa oferta to także historia zmagania spółki o utrzymanie produkcji wojskowej, nieudanych starań o zdobycie kontraktu na Kołowy Transporter Opancerzony, zwycięskiej batalii o produkcję ciężkiej, 155-mm armatohaubicy Krab i rozwijania nowych konstrukcji, aż po Bojowy Wóz Piechoty Borsuk.

Kielecki Salon to dzisiaj, po Londynie i Paryżu, trzecia najbardziej prestiżowa wystawa przemysłu obronnego w Europie. Początki były skromne – we wrześniu 1993 r. swoje wyroby prezentowało tu 86 firm z 7 krajów. Trwająca od 6 do 9 września br. 30. edycja MSPO była pod tym względem rekordowa – 613 firm z 33 krajów, wystawiających się na powierzchni blisko 30 tys. metrów kw. Rekordowa była też oferta lotnicza – 7 różnych śmigłowców, i zainteresowanie – targi odwiedziło blisko 50 zagranicznych delegacji i 20 tys. zwiedzających, a kolejne 13 tys. osób przyszło tu, mimo deszczowej pogody, w dzień otwarty, 10 września.

Pechowa tabliczka i nowy kontrakt

Huta Stalowa Wola SA w ramach ekspozycji Polskiej Grupy Zbrojeniowej (PGZ) pokazała po raz kolejny swoje Kraby (pierwszy raz zaprezentowano je w Kielcach w 2001 r.), a dzień przed oficjalnym otwarciem Salonu, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, w obecności prezydenta Andrzeja Dudy zatwierdził umowę na dostawę Wojsku Polskiem kolejnych 48 tych armatohaubic. Kontrakt realizowany będzie w latach 2025–2027 i wart jest 3,8 mld złotych.

Minister podpisał go, można powiedzieć, że siedząc „pod lufami”, bo za biurkiem

ustawionym przed dwoma Krabami, prezentowanymi, jak zawsze z racji swych rozmiarów (lufy mają długość 8 metrów), na zewnątrz hali wystawienniczej.

Krótko przed ceremonią podpisania, z przedniego pancierza jednej z armatohaubic... odpadła tabliczka z logo HSW oraz PGZ. Powróciła na swoje miejsce zaraz po uroczystości zatwierdzenia umowy. – Dobrze, że nie odpadła lufa – można było usłyszeć i takie żarty z tego incydentu.

Ale to i tak nic w porównaniu z tym, co przydarzyło się Krabowi przed XII MSPO we wrześniu 2004 r. Przed samymi Kielcami zepsuła się wtedy laweta przewożąca tę armatohaubicę. Ostatni, 8-km odcinek drogi na Salon, Krab pokonał więc samodzielnie, na własnym silniku, wzbudzając niemałą sensację wśród przechodniów.

Waran dla dowodzenia

Wewnątrz wystawienniczej Hali C Huta Stalowa Wola SA pokazała Taktyczny Pojazd Wielozadaniowy o układzie jezdnym 4x4.

Rok temu został zaprezentowany jako pojazd bazowy, obecnie, pod nazwą Waran – wyłonioną w wewnętrznym konkursie wśród pracowników HSW – jest skonfigurowany jako Wóz Dowodzenia dla Wojsk Rakietowych i Artylerii na szczeblu baterii i plutonu z zamontowanymi urządzeniami

mi elektroniczno-teleinformatycznymi.

Poprzez zabudowę tych urządzeń systemu kierowania ogniem, środków łączności zewnętrznej wraz z odbiornikiem nawigacji satelitarnej oraz możliwość wygospodarowania większej przestrzeni na sprzęt, może spełniać funkcję wozu dowodzenia wyższego szczebla – dowódcy dywizjonu lub wozu oficera łącznikowego.

Jeśli założenia, o których była mowa rok temu, przy okazji premiery pojazdu bazowego 4x4, pozostają aktualne, to zapotrzebowanie Sił Zbrojnych RP na pojazdy tej klasy o różnych specjalistycznych i uniwersalnych przeznaczeniach, może sięgnąć ok. tysiąca sztuk.

Wieża na Rosomaku

W Hali C HSW pokazała też swój najnowszy produkt – Zdalnie Sterowny System Wieżowy ZSSW-30, posadowiony na Kołowym Transporterze Opancerzonym Rosomak 8x8. To premiera takiej konfiguracji, a cała konstrukcja znana jest pod roboczą nazwą Rosomak-L (od ang. long – długi), który może stać się wydłużoną platformą o różnorodnym przeznaczeniu.

Przypomnijmy, iż 5 lipca br. minister Mariusz Błaszczak podpisał w Stalowej Woli umowę na dostawę 70 tych wież do Rosomaków. Wartość tego zamówienia to 1,7 miliarda złotych, a ma być ono zrealizowane do 2027 r.

– To kolejna umowa zawarta przez Wojsko Polskie z Hutą Stalowa Wola na dostawę nowoczesnej broni, która tutaj jest produkowana. Bardzo się cieszę, że te nowoczesne wieże trafią na wyposażenie Wojska Polskiego. To niezwykle ważne, by zamówienia kierowane do polskiego przemysłu zbrojeniowego odznaczały się wysoką nowoczesnością, jakością i niezawodnością. I takie właśnie produkty oferuje nam HSW – mówił wówczas w Stalowej Woli minister Błaszczak.

Statuetka i Medale

Z 30. edycji MSPO Huta Stalowa Wola SA wraca jako



Taktyczny Pojazd Wielozadaniowy o układzie jezdnym 4x4 w wersji Wozu Dowodzenia

laureat w konkursie Lider Bezpieczeństwa Państwa w dziedzinie „Innowacyjny produkt”, gdzie nagrodzono ją za Pojazd Minowania Narzutowego BAOBAB-K. Statuetkę na uroczystej gali wieńczącej Salon, odebrał prezes zarządu HSW SA Jan Szewdo.

BAOBAB-K powstał jako efekt prowadzonej pracy badawczo-rozwojowej zrealizowanej przez konsorcjum firm, w skład którego weszły: Huta Stalowa Wola SA w roli lidera, Jelcz Sp. z o.o., BZE BELMA SA i Wojskowy Instytut Techniki Inżynierijnej. Projekt jest realizowany w oparciu o umowę zawartą z Agencją Uzbrojenia (wcześniej Inspektorat Uzbrojenia) z grudnia 2018 r.

Z kolei dwójka zasłużonych pracowników HSW SA uhonorowana została Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Postanowieniem prezydenta RP Andrzeja Dudy, za nadzwyczajny, wieloletni wkład pracy i postawę, zaangażowanie, profesjonalizm, uczciwość i wysoką jakość w pełnieniu obowiązków służbowych, Medalem tym odznaczona została Maria Skiba – Główna Księgowa HSW SA oraz Jan Doliński – Główny Specjalista Konstruktor z 48-letnim stażem pracy, m.in. w programie rozwoju samobieżnej haubicy Krab oraz Bojowego Wozu Piechoty Borsuk.

Stanisław Chudy



Tak w Kielcach prezentował się Zdalnie Sterowany System Wieżowy 30-mm na Kołowym Transporterze Opancerzonym Rosomak



Pechowa tabliczka powróciła na swoje miejsce zaraz po uroczystości zatwierdzenia umowy na dostawę 48 kolejnych Krabów



5 września br., zbrojeniowe targi w Kielcach. Ciężka „artyleria” ze Stalowej Woli na tle Krabów. Stoją od lewej: prezes zarządu HSW SA Jan Szewdo, wiceminister infrastruktury Rafał Weber, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny i członek zarządu HSW, dyrektor finansowy Janusz Hamryszyński

Oferty powyżej kosztorysu

Stalowowski magistrat zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu na zadanie pn. Rewitalizacja terenów zieleni w mieście Stalowa Wola poprzez przywrócenie właściwego stanu obszaru zdegradowanego – Ogródka Jordanowskiego i ogrodu na os. Poręby. Wszystkie zaproponowane ceny są znacząco powyżej miejskiego kosztorysu.

W przetargu ogłoszonym przez miasto oferty złożyło trzech wykonawców. Propozycje cenowe opiewają na 10,3 mln zł, 11,1 mln zł, 14,8 mln zł. Gmina na realizację zadania zabezpieczyła 5 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

W ramach zadania miasto Stalowa Wola zaplanowało realizację trzech inwestycji: budowę wielopokoleniowych stref aktywności w Ogródku Jordanowskim, zagospodarowanie terenu na osiedlu Poręby pomiędzy kościołem Opatrzności Bożej, a hotelem Stal oraz budowę

dwóch zielonych wiat przystankowych. W ramach zadania związanego z budową wielopokoleniowych stref aktywności w Ogródku Jordanowskim zaplanowano: rozbiórki, remont ogrodu, budowę ciągów pieszych, budowę tężni wraz z infrastrukturą techniczną, budowę zieleni

nej pergoli. Zadanie swoim zakresem obejmuje także budowę fontanny wraz z infrastrukturą techniczną i nasypu pod górkę saneczkową oraz innych obiektów: elementów małej architektury, urządzeń sportowych i rekreacyjnych, elementów wspomagających retencję wód opadowych (ogród deszczowy, rów infiltracyjny, niecka infiltracyjna). W planach jest również przebudowa i budowa instalacji infrastruktury technicznej – instalacji oświetlenia terenu, kanalizacji teletechnicznej i instalacji

wodnej. Zagospodarowanie terenu na osiedlu Poręby będzie składać się z trzech części, tj.: różanego ogrodu z alejkami i fontanną, „ogrodu zucha” czyli placu dla harcerzy oraz ekologicznego placu zabaw dla dzieci w różnym wieku.

Trzecia część przetargu dotyczy budowy zielonych przystanków komunikacji publicznej na terenie miasta. Chodzi o przystanek nr 02 – przychodnia na ul. Hutniczej oraz przystanek nr 06 – poczta na ul. Ofiar Katynia w Stalowej Woli. (as)

Teraz wiedzą jak uratować komuś życie

30 sierpnia członkowie Rozwadowskiego Klubu Seniora wzięli udział w zajęciach z udzielania pierwszej pomocy. Szkolenie dotyczące resuscytacji krążeniowo-oddechowej oraz rozpoznawania objawów zagrożenia życia i zdrowia, poprowadziła Ewelina Dul, opiekun medyczny.

Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się w jaki sposób udzielić pomocy podczas: zatrzymania krążenia i oddechu, zakrzuszenia, krwotoku, złamania i zwichnięcia kończyny, napadu padaczki, zaskrabnięcia, hipo- i hiperglikemii. Ponadto Ewelina Dul, zdemontowała pozycję boczną ustaloną, różne rodzaje opatrunku na ranę, wyjaśniła, jak rozpoznawać u siebie i drugiego człowieka objawy udaru i zawału.

Uczestnicy chętnie opowiadali też o swoich doświadczeniach związanych z sytuacjami zagrożenia

życia i zdrowia, zadawali liczne pytania odnośnie ratowania drugiej osoby oraz zachowania się podczas wzywania służb ratowniczych. (kag)



FOT. MOPS STALOWA WOLA

Każdy powinien chociaż raz zaliczyć kurs pierwszej pomocy

krótko

NISKO. Jesienne impresje

To tytuł konkursu literackiego, którego organizatorem jest Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku. Zgłoszenia przyjmowane są do końca października.

Konkurs w swoim zamyśle ma na celu uwrażliwienie młodzieży i dorosłych na piękno otaczającej nas przyrody i poszukiwanie wartości w życiu codziennym oraz pobudzanie aktywności twórczej. Skierowany został do młodzieży od 15 roku życia i dorosłych.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zgłoszenie i dostarczenie zestawu wierszy wcześniej nigdzie nie publikowanych, a także wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych w Internecie.

Należy napisać dwa wiersze o jesieni. Do oceny prac zostanie powołana Komisja konkursowa. Ta przewiduje przyznać nagrodę główną oraz dwa wy-

róznienia. Przy czym, przy małej liczbie prac będą przyznawane tylko wyróżnienia. Laureaci konkursu otrzymują nagrody książkowe.

Nadesłane prace należy podpisać imieniem i nazwiskiem. Ponadto podać wiek, adres zamieszkania, telefon, adres e-mail i przysłać pocztą lub dostarczyć osobiście do 31 października 2022 r.

Materiały przysłane na konkurs nie podlegają zwrotowi. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone na stronie biblioteki: nckbiblioteka@op.pl w terminie dwóch tygodni od daty zakończenia konkursu. Laureaci zostaną powiadomieni telefonicznie lub pocztą e-mail, a nagrody można będzie odebrać osobiście w bibliotece.

Konkurs obejmuje mieszkańców Powiatu Nizkiego. (lg)

KAMPANIA INFORMACYJNA

FUNDUSZE EUROPEJSKIE NA PODKARPACIU

Bliżej po pomoc: nowoczesna kardiologia w przemyskim szpitalu

Diagnoza, leczenie i rehabilitacja w jednym miejscu? Darmowa, wszechstronna pomoc medyczna blisko domu? To możliwe. Fundusze Europejskie wsparły jeden z największych projektów w historii Wojewódzkiego Szpitala im. św. Ojca Pio w Przemyślu.

Dzięki dotacji unijnej w placówce utworzono oddział rehabilitacji kardiologicznej, który dysponuje 20 łózkami i pracuje całodobowo. Stworzono także pododdział kardiologii inwazyjnej z 16 łózkami. Istniejące już oddział i poradnia kardiologiczna otrzymały zaś nowoczesną aparaturę medyczną. Szpital zyskał również świetnie wyposażoną pracownię hemodynamiki i angiologii.

Od diagnozy po rehabilitację

– Dzięki inwestycji pacjenci kardiologiczni w jednym miejscu otrzymują pełną pomoc medyczną. Tu są leczeni i tu wracają do sprawności. Nie muszą dojeżdżać na zabiegi do oddalonych placówek. Pomoc znajduje blisko domu. To duże ułatwienie zwłaszcza dla seniorów – mówi Paweł Bugira, rzecznik prasowy szpitala. Pacjenci wracają do zdrowia w nowych, wygodnych salach. Pomieszczenia są dostosowane do potrzeb osób starszych i z niepełnośnościami.

Sprawne działanie

Wprowadzono także zmiany w organizacji placówki. – Pododdział kardiologii inwazyjnej znajduje się dziś bezpośrednio przy głównym wejściu do szpitala. Gdy u pacjenta zostaje rozpoznany zawał, prosto z karetki trafia on do pracowni hemodynamiki. To skraca czas. Potrzebujący szybciej otrzymuje pomoc. Jest bezpieczniejszy – zaznacza rzecznik szpitala. Wprowadzone przy wsparciu Funduszy Europejskich unowocześnienia przylgnęły do placówki nowych lekarzy. Przemyski szpital współpracuje dziś ze specjalistami z Krakowa, Lublina i Rzeszowa. Pod ich okiem, na nowoczesnym sprzęcie, szkolą się przyszli młodzi medycy.

Skuteczne leczenie

Szpital w Przemyślu jako pierwszy na Podkarpaciu uruchomił telerehabilitację kardiologiczną w domu pacjenta. – Było to możliwe dzięki temu, że wcześniej powstał oddział rehabilitacji kardiologicznej. Zatem dzięki



środkiem unijnym. Trafiający na ten oddział pacjenci często wymagają dłuższej pomocy w powrocie do zdrowia. Telerehabilitacja skraca zaś ich pobyt w szpitalu, ponieważ rehabilitację mogą kontynuować w domu. Codziennie muszą jednak wykonywać ćwiczenia oraz pomiary ciśnienia krwi i EKG. W tym celu dostają do domu m.in.: ciśnieniomierz, aparat EKG, ro-

uter do przesyłania pomiarów. Dzięki temu pacjenci są pod stałą kontrolą specjalistów – wyjaśnia P. Bugira.

Stawiają na rozwój

Dziś przemyska placówka jest znana z wysokiej jakości opieki kardiologicznej. – Jesteśmy dumni, że wśród szpitali wojewódzkich przemyska kardiologia jest jedną

z lepiej wyposażonych w Polsce. Takie zabiegi jak ablacja czy koronarografia wcześniej odbywały się tylko w jednym szpitalu w województwie, w Rzeszowie. Dziś są także u nas. Chcemy się dalej rozwijać i w przyszłości uruchomić kardiokirurgię – zapowiada rzecznik szpitala. – Choroby układu krążenia i serca to główne przyczyny zgonów w Polsce. Powszechniejsze niż nowotwory. Wciąż zbyt często zbierają żniwo. Dzięki wsparciu z Unii Europejskiej możemy temu skutecznie przeciwdziałać – zaznacza P. Bugira.

Tu znajdziesz informacje

Inwestycja szpitala wyniosła ok. 15 mln zł, z czego ponad 10 mln zł pochodziło z dotacji unijnej. Przed nami nowy program – Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Nasz region zyska ponad 2,26 mld euro. Na co możemy je przeznaczyć? Informacji szukaj w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich i na stronie www.rpo.podkarpackie.pl. Aleksandra Nowotynska



www.rpo.podkarpackie.pl



Wierzmy w marzenia i nie boimy się o nie walczyć. A skoro tak – dobrze znamy smak porażek, jak i zwycięstw – twierdzą szefowie tej firmy

Inżynierowie na wycieczce w TRYUMFIE

31 sierpnia 2022 r. członkowie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich – Oddział w Stalowej Woli, spotkali się na wycieczce w firmie TRYUMF, zlokalizowanej w Stalowowolskiej Strefie Ekonomicznej.

To rodzinna firma założona w roku 1991 przez Władysława Piotrowskiego. Od 25 lat firmą zarządzają samodzielnie jego synowie – Paweł i młodszy o 2 lata Adam. Pan Władysław wyznał „Sztafecie”, że miał w życiu ogromne szczęście – trafić z pomysłem produkcji pucharów i statuetek w niszę rynkową, jaka się wytworzyła po upadku PRL-u.

– Jak prawie wszyscy pamiętają czasy minionej epoki, w PRL-u zwycięzców, ludzi zasłużonych, ważnych i cenionych gości – jak kosmonauta Mirosław Hermaszewski, nagradzono się pucharami odlewanych, medalami wyciskającymi w metalach kolorowych albo kryształami z przywieszanymi tabliczkami z wygrawerowaną dedykacją. Ważną rolę dzięki temu odgrywały też pamiątki okolicznościowe – toporki, siekierki, noże myśliwskie i inne unikalne gadzety wykonywane z najlepszych stopów stali nierdzewnej przez ludzi utalentowanych tzw. „złote rączki”.

Takie prezenty otrzymywali również ludzie ważni lub zasłużeni dla Huty Stalowa Wola – opowiada Władysław Piotrowski.

Dlatego „sprzedanie” synom dwóch pomysłów naraz – nowego sposobu produkcji pucharów i gotową nazwę firmy TRYUMF, łatwą do zapamiętania przez klientów krajowych i zagranicznych, uważa po latach za swój przysłowiowy podwójny strzał w dziesiątkę.

A początki były takie, że za pieniądze zarobione we Francji na winobranii Władysław Piotrowski kupił dwie maszyny grawerskie – lekkie, łatwe w obsłudze i tanie w eksploatacji.

Dziś TRYUMF to największy w Polsce producent i sprzedawca pucharów, medali, medali odlewanych, statuetek szklanych, statuetek odlewanych i dyplomów (firma oferuje ponad 3 tys. różnych wzorów swych wyrobów). Przez lata wyprodukowała ok. 50 milionów sztuk najrozmaitszych trofeów, które trafiły do 40 krajów świata.

– Zorganizowanie dla SIM-P-owców wycieczki głównymi szlakami technologicznymi firmy miało też swoje uzasadnienie marketingowe – pokazanie starym inżynierom, jak się pracuje w nowoczesnej fabryce. A może oni drogą szeptaną przekażą swoje spostrzeżenia swoim wnukom, a firma w naturalnym procesie doboru pozyska do pracy zdolnych projektantów i programistów, kierowników i dyrektorów, których w miarę rozwoju firmy będzie tylko przybywać? – zastanawia się Władysław Piotrowski.

Dodaje też, że zwiedzający TRYUMF zwrócili uwagę na młodość i urodę uśmiechniętych kobiet, obsługujących półautomaty produkcyjne oraz linie pakowania i transportu gotowych wyrobów do wysyłki. Że kobiety chętnie podejmują tu pracę w ciepłych, klimatyzowanych halach produkcyjnych, gdzie praca jest lekka i czysta prawie jak w pomieszczeniach biurowych.



Jedna z linii produkcyjnych w TRYUMFIE

Wycieczkę po obu fabrykach zakończyło wypicie kawy i herbaty w dużej Sali Konferencyjnej, gdzie nie zabrakło też wielu pytań ze

strony zwiedzających – w większości byłych pracowników Huty Stalowa Wola – zainteresowanych działalnością TRYUMFU. (raj)

krótko

STALOWA WOLA. Trzeci przetarg na Spacerową

Stalowowolski magistrat ogłosił trzeci przetarg na rozbudowę i modernizację ulicy Spacerowej w Stalowej Woli. Dwa poprzednie przetargi zostały unieważnione ze względu na fakt iż oferty cenowe zaproponowane przez wykonawców znacząco przekraczały miejski kosztorys.

W pierwszym przetargu oferty złożyło dwóch wykonawców na 17,9 mln zł (oferta odrzucona) i 28,2 mln zł. W drugim postępowaniu oferty złożyło 3 wykonawców na kwoty: 22,9 mln zł, 28,6 mln zł, 18,8 mln zł. Do trzech razy sztuka? To się okaże niebawem. Oferty w trzecim przetargu można składać do 10 października. (as)

KAMPANIA INFORMACYJNA

PANOWIE, Z PROSTATĄ

NIE MA ŻARTÓW

Rak prostaty to drugi – po raku płuca – najczęściej występujący nowotwór złośliwy u mężczyzn. W Polsce corocznie notuje się ponad 16 tysięcy przypadków. Dotyka on zwłaszcza starszych (po 60. roku życia), ale z systematycznych badań profilaktycznych powinni korzystać wszyscy mężczyźni po 45. roku życia. Tylko badania pozwalają wykryć tego raka, ponieważ najczęściej rozwija się on bezobjawowo.



Cichy zabójca starszych panów

Rak prostaty jest zdradliwy, bo rozwija się całkowicie skrycie i na ogół – bez objawów. Stanowi największe zagrożenie wśród onkologicznych męskich schorzeń w naszym kraju: co roku w Polsce z powodu raka prostaty umiera 5,5 tysiąca mężczyzn. Jest przyczyną 10 proc. zgonów nowotworowych wśród Polaków i ok. 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe wśród mężczyzn. Ten nowotwór występuje u panów w średnim wieku i starszych, niezwykle rzadko pojawia się przed 40. rokiem życia. Ponad 60 proc. przypadków dotyczy mężczyzn powyżej 65. roku życia, a średni wiek, w którym rozpoznaje się raka prostaty to 66 lat.

Nie wiadomo, co dokładnie powoduje rozwój raka prostaty. Główną przesłanką jest wiek u starszych panów występuje zdecydowanie większe prawdopodobieństwo pojawienia się tej choroby. Pewien wpływ mają czynniki genetyczne: ryzyko wzrasta, gdy w rodzinie ktoś już chorował na złośliwy nowotwór prostaty (tak po stronie ojca, jak i matki).

NIE PODDAWAJ SIĘ

Tadeusz miał do wykonania badania lekarskie, do jakich zobowiązani są wykładowcy zatrudnieni na uczelni. Lekkarz medycyny pracy oprócz rutynowej morfologii zaproponował mu, żeby wykonał dodatkowo badanie PSA, bo jako mężczyzna po sześćdziesiątce powinien skontrolować prostatę. Nie miał ochoty, bo przecież jest zdrowy, nic mu nie dolega, ale dał się przekonać. Kiedy lekarz wyjaśnił, że badanie robi się przy okazji pobierania krwi. To prosty test poziomu markera specyficznego dla prostaty nazywanego PSA (Prostate Specific Antigen), który wykonuje się właśnie z próbki krwi, bowiem komórki nowotworów gruczołu krokowego uwalniają większe ilości PSA do krwiobiegu. Po trzech tygodniach Tadeusz odebrał telefon z laboratorium z propozycją powtórzenia badania. To go zaniepokoiło. Powtórzony test wykazał podwyższony poziom PSA.

Tadeusz nie wpadł w panikę. Wiedział, że raka prostaty wykrytego na wczesnym etapie da się wyleczyć. Obawiał się jedynie, że terapia nowotworowa uniemożliwi mu pracę na uczelni, utrudni codzienne funkcjonowanie, a pewnie wpłynie na życie seksualne. Nie zamierzał jednak się poddawać. Napisał sobie plan działania i konsekwentnie go realizował. W ciągu trzech miesięcy trafił do urologa-onkologa i przeszedł gruntowne badania. Nowotwór został wykryty na wczesnym etapie, nie był nadmiernie aktywny, więc operacja nie była konieczna. Wykrytego raka trzeba stale monitorować, a gdyby jego rozwój przyspieszył, należy sięgnąć po dostępne terapie. W zależności od stadium choroby lekarz może zalecić radioterapię, leczenie hormonalne lub operację chirurgiczną.

Tadeusz jest jednym z wielu mężczyzn chorujących na raka prostaty, którzy żyją normalnie – pracują, nie mają problemów z trzymaniem moczu i uprawiają seks. Świadomi pogodził wiedzę, że choć jest to choroba śmiertelna, to wcale nie musi rozwijać się szybko. Warunkiem jest stała kontrola swojego stanu zdrowia u urologa. Zawsze najważniejsza jest profilaktyka i możliwie wczesne wykrycie choroby, dzięki czemu można żyć długo i korzystać z życia nawet z rakiem prostaty.



Jak zmniejszyć ryzyko nowotworu prostaty?

- Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli u urologa. Profilaktyka pozwala wykryć nowotwór na wczesnym etapie.
- Dzięki odpowiedniej diecie bogatej w kwasy tłuszczowe zawarte w rybach i oleju lnianym i oliwie z oliwek, spożywając dużo pomidorów, potraw z dyni i nasion słonecznika, unikając wołowiny i wieprzowiny.
- Dzięki zmianie trybu życia: ograniczając siedzenie na rzecz ruchu i umiarkowanego wysiłku fizycznego.
- Przez rzucenie palenia tytoniu i rezygnację z alkoholu.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na

www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia **PLANUJ DŁUGIE ŻYCIE**

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Obowiązują nowe przepisy kościelne

Od 1 sierpnia br. na terenie Diecezji Sandomierskiej obowiązują przepisy zawarte w III Synodzie Diecezjalnym. Na przełomie sierpnia i września księga ze statutami była uroczystie wprowadzana do poszczególnych parafii naszej diecezji. Czy nowe statuty zmieniają cokolwiek w życiu wiernych? O wyjaśnienie poprosiliśmy rzecznika Diecezji Sandomierskiej, ks. Grzegorza Słodkowskiego.

Nowe przepisy diecezjalne są zgodne z obowiązującym prawem kanonicznym. Dotyczą wiernych należących do Diecezji Sandomierskiej. Warto zapoznać się z treścią statutów, gdyż wiele z zapisów dotyczy praktykowania wiary w życiu codziennym. Opierając się na prawie Kościoła Powszechnego, Synod uszczegóławia pewne przestrzenie związane z kultem religijnym dla wiernych z terenu naszej diecezji.

Celem III Synodu Diecezji Sandomierskiej było doprecyzowanie, w jakim kierunku ma iść diecezja, jak mają kierunkowość swoje działania duszpasterze i jak w życie Kościoła powinni się angażować świeccy. – Synod zwraca uwagę na zwiększenie zaangażowania ludzi w misję Kościoła. Obowiązkiem chrześcijanina wynikającym z sakramentu chrztu jest troska nie tylko o sprawy duchowe, ale również o potrzeby materialne. W statutach synodalnych zwrócono także uwagę

na zwyczaje lokalne, takie jak: Roraty, poświęcenie pokarmów czy nabożeństwa Gorzkich Żali – wyjaśnia ks. Grzegorz Słodkowski

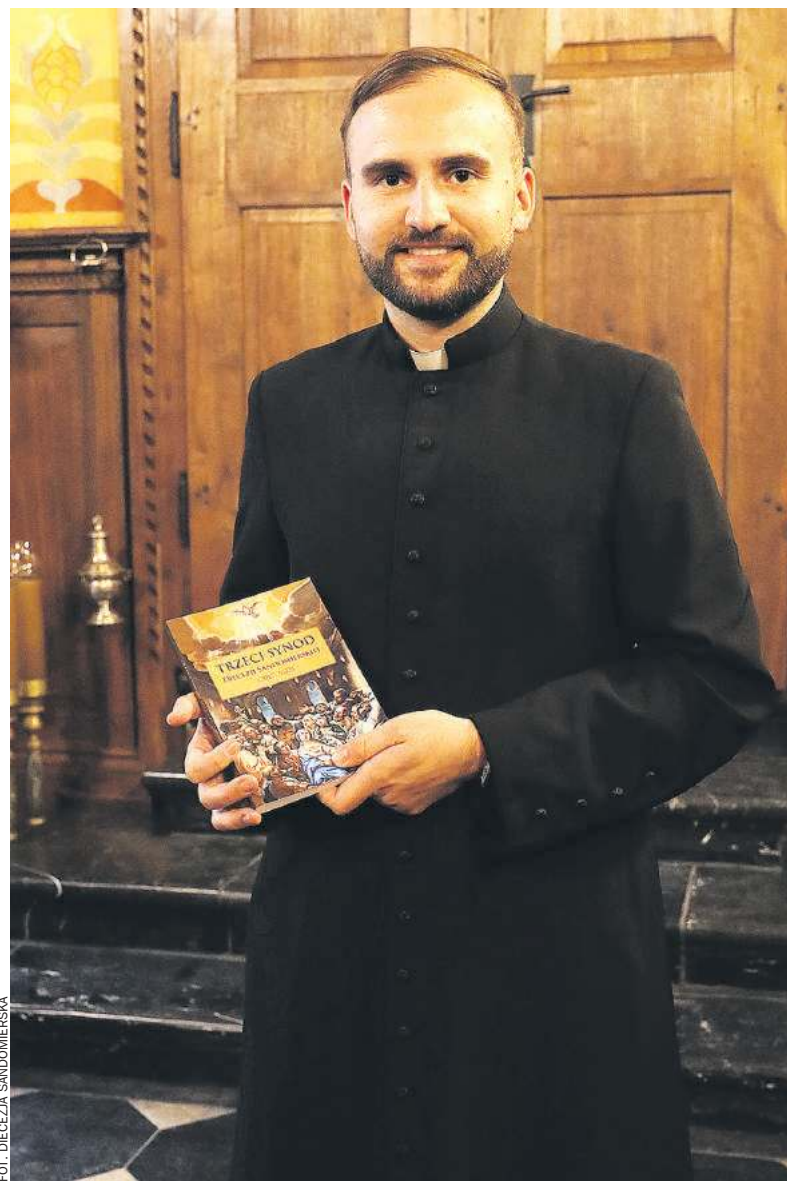
Ponadto Synod zachęca wiernych świeckich, aby propagowali treści służące ewangelizacji. – W tym celu należy wykorzystywać wszelkie dostępne nam środki przekazu. Może to być np. aktywny udział w dyskusjach na forach internetowych czy w miejscu pracy. Nie bójmy się włączać w takie dyskusje, nie wstydzmy się wiary – mówi rzecznik diecezji. Jak dodaje, to wierni tworzą opinie o Kościele i mogą wpływać na te opinie u innych.

Jednym z ważniejszych aspektów w odniesieniu do ludzi świeckich, na który zwraca uwagę III Synod Diecezji Sandomierskiej jest ich zaangażowanie w parafii na rzecz ludzi chorych i samotnych. Znajduje to swój wyraz m.in. w posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Statuty synodalne (punkt 30) precyzują zasady formacji oraz

misji, którą spełniają nadzwyczajni szafarze Komunii świętej. – Ich posługa jest szczególnym wyrazem miłosierdzia wobec osób chorych, którzy dzięki nim mają bezpośredni dostęp do sakramentu Eucharystii. To oni są niejako przedłużeniem księdza w udzielaniu Komunii świętej – podkreślił rzecznik diecezji.

Nowe przepisy porządkują na przykład ceremoniał pogrzebu, gdy ciało zostało poddane kremacji. Zgodnie z obowiązującymi już wcześniej przepisami Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP, msza św. winna być odprawiana nad trumną, którą następnie odprowadza się do krematorium. Tylko w wyjątkowych przypadkach, po uzyskaniu zgody, można odprawić mszę nad urną z prochami zmarłego. – Przepisy Synodu Diecezji Sandomierskiej potwierdzają istniejącą już wcześniej praktykę liturgiczną w tym względzie – mówi ks. Słodkowski.

Lilla Witkowska



Ks. Grzegorz Słodkowski rzecznik Diecezji Sandomierskiej z „Statutami Synodalnymi”

Obowiązujące od 1 sierpnia uchwały synodalne, zgodnie z decyzją biskupa sandomierskiego Krzysztofa Nitkiewicza, zostały uroczystie wprowadzane 28 sierpnia i 4 września do parafii w całej diecezji. W uroczystej procesji na niedzielnej głównej mszy św. w parafii, księga synodalna była wniesiona do kościoła przez osobę świecką. Został odczytany dekret biskupi zatwierdzający i promulgujący Statuty Synodalne. Pełna treść uchwał jest dostępna na stronie internetowej diecezji sandomierskiej lub w formie książkowej.

Synod w diecezji jest zwoływany przez biskupa w dowolnie wybranym przez niego czasie. III Synod Diecezji Sandomierskiej rozpoczął się 25 marca 2017 roku i trwał – ze względu na pandemię COVID-19 – 5 lat. Jego owocem są statuty synodalne zebrane w prawie 300-stronicowym dokumencie, podzielonym na cztery działy: osoby w Kościele, struktury kościelne, działalność Kościoła, dobra doczesne Kościoła. Hasłem Synodu były słowa: „Aby nieść światło Ewangelii”.

krótko

STALOWA WOLA. Spotkanie wojowników

Grupa Wojowników Maryi zaprasza na regionalne spotkania formacyjne dla mężczyzn 16 września o godz. 17.30 w salce parafialnej przy parafii MBKP w Stalowej Woli. Więcej informacji na www.facebook.com/WojownicyMaryiStalowaWola (it)

Chcesz zostać szafarzem nadzwyczajnym?

17 września w Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu o godz. 10 odbędzie się pierwsze spotkanie dla osób, które chciałyby zostać szafarzami nadzwyczajnymi Komunii świętej.

Spotkania – 2 razy w miesiącu – będą odbywały się przy klasztorze dominikanów w Tarnobrzegu. Składać się będą z: wspólnej modlitwy – adoracji Najświętszego Sakramentu, mszy

świętej oraz Liturgii Godzin; wykładów z teologii dogmatycznej, teologii liturgii i teologii biblijnej; ćwiczeń oraz rozmów o praktycznych aspektach posługi szafarzy nadzwyczajnych.

Zgłoszenia oraz wszelkie pytania można przesyłać na adres koordynatora o. Mikołaja Walczaka m.walczak@liturgia.dominikanie.pl. (it)

RADOMYŚL N. SANEM. Zapraszają na odpust

Wtorek, 18 września, to dzień odpustu w Radomyślu nad Sanem. W tym roku mija 31 lat od koronacji obrazu Matki Bożej Bolesnej. Msza św. o godz. 11.

Nie jest znana data powstania obrazu ani autor wizerunku. Naukowcy datują go na XV-XVI w. Tłem obrazu jest miejscowy krajobraz – las i wzgórze. Zjawienie z kościołem. Obraz Matki Bożej Bolesnej



jest malowany na dębowej desce o wymiarach 46 x 33 cm. (it)

Refleksje synodalne

Wierni powinni odważnie stawiać w obronie Kościoła i wartości chrześcijańskich. Głoszenie Ewangelii to zadanie i posłannictwo nie tylko duszpasterzy, ale także ochrzczonych świeckich.

Organizowane przez duszpasterzy lub świeckich spotkania powinny być miejscem pielęgnowania zwyczajów chrześcijańskich oraz tradycji ludowych związanych z wiarą. Wszelkie formy aktywności, takie jak: grupy teatralne, muzyczne, koncerty, przeglądy, konkursy, festiwale, misteria świąteczne, kongresy kultury chrześcijańskiej, festyny ewangelizacyjno-charytatywne itp., należy popierać, poszerzać i rozwijać.

Synod zachęca do pogłębiania wiedzy teologicznej i zaleca ożywienie praktyki regularnej adoracji Najświętszego Sakramentu.

Jesteśmy odpowiedzialni za bliźnich i parfie

Wierni są odpowiedzialni za moralny wymiar swojego życia, ale też życia innych osób, w tym katolików żyjących w związkach niesakramentalnych.

Wierzący mają obowiązek troszczyć się o duchowe i materialne potrzeby swojej parafii oraz wspierać jej funkcjonowanie.

Synod zachęca do propagowania treści służących ewangelizacji z wykorzystaniem dostępnych środków przekazu. Każda parafia powinna prowadzić własną stronę internetową, systematycznie aktualizowaną.

Kościół domowy

Wszyscy mamy wpływ na powołania do kapłaństwa, wspólnota rodzinna jest pierwszym „seminarium”. To rodzina pełni najważniejszą funkcję w wychowaniu religijnym, jest wyżej niż instytucje. Dlatego rodzice powinni zwracać uwagę na to, co czytają i oglądają ich dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem aktywności dzieci i młodzieży w internecie. Korzystanie z mediów elektronicznych jako źródła informacji, stało się niemalże podstawową formą edukacji. Odbywa się ono często poza kontrolą.

Dziadkowie w miarę możliwości powinni włączyć się w uczenie wnuków modlitwy i przekazywanie zasad religijnych. (it)

Po co szpitalowi kolejny wicedyrektor?

Takie pytanie kilkakrotnie usłyszeliśmy w słuchawce redakcyjnego telefonu. Dzwoniący byli zaniepokojeni faktem, iż w stalowowolskiej lecznicy został powołany nowy wicedyrektor. – Szpital nie jest w najlepszej kondycji finansowej, nie ma pieniędzy m.in. na podwyżki dla pracowników, a na wicedyrektorską pensję już tak. Czemu ma służyć taka polityka? – mówił jeden z naszych czytelników.

Na stronie internetowej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli w zakładce „dyrekcja szpitala” możemy zobaczyć, że obok zastępcy dyrektora ds. leczenia i zastępcy dyrektora ds. administracyjno-eksploatacyjnych, w szpitalu pojawiło się kolejne dyrektorskie stanowisko – chodzi o zastępcę dyrektora ds. finansowych. Funkcję tę pełni Anna Mikusek.

Kontaktując się z naszą redakcją osoby były oburzone faktem powołania kolejnego wicedyrektora w trudnych finansowo czasach dla lecznicy.

– To jest bardzo dziwne posunięcie, żeby mnożyć dyrektorskie stanowiska, kiedy szpital nie ma stabilnej sytuacji finansowej. Przecież wiadomo, że na takim stano-

wisku najniższej krajowej się nie zarabia – denerwowała się jedna z rozmawiających z nami osób.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z dyrektorem Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli Moniką Pachacz-Świderską, pytając w jakim celu zostało utworzone to stanowisko i czym podyktowana była ta decyzja.

– W Regulaminie Organizacyjnym Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli pojawiło się stanowisko zastępcy dyrektora ds. finansowych, ale nie jest to nic nowego. Przypominam, że takie stanowisko w naszym szpitalu funkcjonowało przez wiele lat. Teraz postanowiliśmy je przywrócić i to właśnie dlatego, że – jak zauważył czytelnik – szpital jest w trudnej

sytuacji finansowej. Chcemy go z niej wyprowadzić, po to przygotowaliśmy program naprawczy, który jest już wdrażany, ale proszę pamiętać, że funkcjonowanie szpitala jest ogromnie złożone i skomplikowane, przez co wymaga bardzo wnikliwego nadzoru nie tylko medycznego, ale również finansowego. Zwłaszcza w tak dużej placówce jak nasza, która jest przecież jedną z największych na Podkarpaciu. Zresztą w strukturach wielu szpitali naszego województwa funkcjonują zastępcy dyrektora ds. finansowych bądź ich odpowiednicy – informuje Monika Pachacz-Świderska, dyrektor szpitala w Stalowej Woli.

Wcześniej obowiązki obecnego zastępcy dyrektora ds. finansowych przypisane były częściowo do

stanowiska dyrektora naczelnego, część do księgowości, a część do Działu Zamówień Publicznych i Zaopatrzenia.

Zakres obowiązków, jaki jest przypisany do tego stanowiska w Regulaminie Organizacyjnym Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli mówi, iż zastępca dyrektora ds. finansowych odpowiada za całokształt spraw związanych z ekonomicznym funkcjonowaniem szpitala. Zastępca dyrektora ds. finansowych zarządza finansami szpitala w sposób optymalizujący płynność finansową, rentowność oraz wartość aktywów netto poprzez: koordynowanie prac nad przygotowaniem planu finansowego szpitala oraz monitorowanie jego właściwej realizacji, koordynowanie prac nad opracowaniem właściwych korekt planu finansowego szpitala oraz sprawozdania z jego wykonania, przygotowywanie sprawozdań, analiz i prognoz dotyczących sytuacji finansowej oraz działalności szpitala.

W zakres obowiązków wpisany jest także nadzór nad finansami oraz gospodarką materialną szpitala, ze szczególnym uwzględnieniem rachunku kosztów, nadzór nad sporządzaniem corocznych sprawozdań finansowych oraz innej obowiązkowej sprawozdawczości finansowej, opiniowanie wniosków związanych z wykonywaniem uprawnień zwierzchnika służbowego, powodującego zobowiązanie finansowe szpitala. Pełnienie funkcji zastępcy dyrektora ds. finansowych wiąże się także z nadzorowaniem projektów i zadań o charakterze międzydziałowym oraz organizowaniem współpracy z innymi komórkami organizacyjnymi, jak również koordynacją działań jednostek organizacyjnych szpitala, związanych z problematyką ekonomiczną i finansową i przygotowywaniem analiz ekonomicznych nowych rozwiązań i przedsięwzięć planowanych w przyszłości oraz opracowywaniem prognoz sytuacji finansowej.

(as)

Dworzec ma być gotowy w drugiej połowie 2023 roku

Trwa przebudowa dworca kolejowego w Stalowej Woli-Rozwadowie. Niszczący przez lata XIX-wieczny obiekt przechodzi gruntowną modernizację. Po zakończeniu prac dworzec ma zaświecić nowym blaskiem.

– Inwestycja jest na etapie realizacji robót budowlanych. Obecnie zrealizowano ok. 20 procent – informuje Agnieszka Jurewicz, Wydział Współpracy z Mediami, Biuro Komercjalizacji, Komunikacji i Promocji Polskie Koleje Państwowe S.A.

Gruntowna modernizacja zabytku

Obecnie prowadzone są przede wszystkim roboty konstrukcyjne. Zostały wykonane nowe stropy, nowa konstrukcja dachu, izolacja fundamentów. W najbliższym czasie zostanie położone nowe pokrycie dachu oraz zamontowana nowa stolarka okienna. Na części budynku można już zauważyć odnowioną elewację. We wnętrzu rozprowadzane są instalacje. Na terenie zewnętrznym trwają prace przy wykonaniu nowych podłóg oraz nowego chodnika od strony układu torowego.

– Z uwagi, iż jest to budynek zabytkowy oraz w związku z zapewnieniem ciągłego funkcjonowania posterunku SOK na dworcu, realizacja inwestycji jest wymagająca. Obecnie prace realizowane są zgodnie z harmonogramem. Planujemy udostępnienie dworca podróżnym w okresie wakacyjnym 2023 roku – informuje Agnieszka Jurewicz.

Historia dworca sięga 1888 roku. Wtedy też, przy okazji budowy linii kolejowej pomiędzy Rozwadowem a Dębicą, wybudowano jego część północną wraz z łącznikiem, natomiast pod koniec XIX wieku powstała część południowa o bliźniaczym wyglądzie, wzniesiona przy okazji uruchomienia linii kolejowej pomiędzy Rozwadowem a Przeworskiem. Dziś stanowi on jeden budynek, który poddawany jest kompleksowej przebudowie.

Modernizacja dworca Stalowa Wola Rozwadow to kompleksowa przebudowa budynku dworca wraz z jego najbliższym otoczeniem realizowana w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016–2023 z dofinansowaniem ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Nowoczesność i dawna stylizyka

Renowacji zostanie poddana elewacja budynku wraz ze znajdującymi się na niej detalami architektonicznymi. Odtworzona na wzór historycznej będzie stolarka okienna i drzwiowa. Przestrzeń obsługi podróżnych, czyli hol pełniący funkcję poczekalni będzie dostosowany do współczesnych standardów obsługi podróżnych. Zostanie on wyposażony w nowe ławki, kosze, gabloty z

rozkładem jazdy oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W bezpośrednim sąsiedztwie holu znajdą się toalety oraz pomieszczenie kas biletowych, a także lokale pod wynajem, które zaplanowano również na piętrze budynku. Budynek zostanie również wyposażony w nowoczesne systemy, które wpłyną na podniesienie poziomu bezpieczeństwa.

Planowany jest montaż nowoczesnych systemów monitoringu, kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu oraz przeciwpożarowych. Ponadto dworzec zostanie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Komunikację w obrębie obiektu ułatwi zniewelowanie dotychczasowych różnic w poziomach oraz wyznaczenie tras wolnych od przeszkód. Pojawią się m.in. ścieżki prowadzące dla osób niewidomych i niedowidzących, zastosowane zostanie także kontrastowe oznakowanie.

Dzięki inwestycji zmiany widoczne będą także przed budynkiem dworca. Dotychczasowa nawierzchnia zostanie wymieniona. Pojawią się też nowe elementy małej architektury w postaci ławek, koszy i stojaków na rowery.

Powierzchnia całego budynku po modernizacji wyniesie ponad 1200 metrów kw. Łączna powierzchnia lokali przeznaczonych na cele komercyjne wyniesie ponad 540 metrów kw.

(as)

krótko

W 108. rocznicę bitwy pod Zaleszanami

Wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy, przewodniczący i Rada Gminy Zaleszany zapraszają 18 września (niedziela) na uroczystości rocznicowe Bitwy pod Zaleszanami (Bitwy pod Choiną).

Rozpoczęcie o godz. 15.00 wspólną modlitwą za zmarłych przy krzyżu na cmentarzu wojennym (Księża Choina w Kępie Zaleszańskim). Uroczystości uświetnią: kompania honorowa Wojska Polskiego, poczta sztandarowa OSP i szkół z terenu gminy Zaleszany oraz Gwardii Narodowej im. Tadeusza Kościuszki z Majdanu Zbydniowskiego.

Krwawa potyczka między wojskami rosyjskimi i austro-węgierskimi rozegrała się 15 września 1914 roku. Wielu żołnierzy walczących w bitwie pod Zaleszanami było narodowości polskiej.

(as)



Obecnie zaawansowane prace przy modernizacji dworca kolejowego w Stalowej Woli Rozwadowie sięga 20 procent

Uroczyste otwarcie dworu planowane jest na 2025 rok

Trwa remont Dworu w Kotowej Woli w gminie Zaleszany. Obiekt powoli odzyskuje dawny blask. Od 2019 roku budynkiem zwanym „Resztówką” opiekuje się Fundacja Fundusz Lokalny SMK.

Fundacja Fundusz Lokalny SMK z dniem 30 grudnia 2019 r. stała się właścicielem i opiekunem dworu. Fundacja otrzymała zabytkowy obiekt w drodze darowizny od Stowarzyszenia Mieszkańców Odnowy Wsi „Wolan”.

Od tego czasu wiele udało się zdziałać, wiele jednak pozostało jeszcze do zrobienia. Odbudowano stropy nad piwnicami. Wykonano wszystkie instalacje przyłącza do sieci zewnętrznych oraz roboty budowlane, takie jak: odbudowa wszystkich nadproży oraz wzmocnienie fundamentów budynku od strony północnej. Wykonano również tynki wewnętrzne (parter i piwnica), odnowienie ścian w piwnicach, schody zewnętrzne i do piwnic, utwardzono teren pod drogi i chodniki (w tym wykonano chodniki wokół budynku), wykonano altanę. Ponadto, rozpoczęto prace związane z wykonaniem nowoczesnej, mechanicznej wentylacji. Częściowo zrobione zostały też tynki zewnętrzne.

– Mamy całą infrastrukturę, światłowód, kanalizację wewnętrzną,

na, zewnętrzną, wodę, ogrzewanie podłogowe, sufitowe. Czekamy na montaż kaloryferów, na montaż czekają też drzwi, mamy kupioną praktycznie całą armaturę, parkiet czeka na położenie. Mamy już pierwsze łazienki, pieniądze na meble, zakupiliśmy też zastawę – mówi Stanisław Baska, prezes Zarządu Fundacji Fundusz Lokalny SMK.

Do zrobienia pozostaje jeszcze m.in. odbudowa parku, zrobienie drogi dojazdowej i parkingu gminnego. A także gzymsy, sztukaterie, tynki zewnętrzne oraz schody, tarasy i część korytarzy.

– Na finale jest podział działek naszej i sąsiedniej, gminnej, celem scalenia gruntów wokół dworu. I tutaj wielkie słowa uznania dla wójta, pana Pawła Gardego, sołtysa Kotowej Woli pana Józefa Dula oraz przede wszystkim, dla mieszkańców Kotowej Woli, za wyrażenie aprobaty na oddanie nam sąsiadującej z dworem działki. To jest, moim zdaniem, nasz wspólny, wielki sukces, bo można



Wielkie otwarcie wyremontowanego dworu planowane jest na 250-lecie jego istnienia, czyli na rok 2025

powiedzieć, że odwróciliśmy losy historii. W każdym dziesięcioleciu coś odbierano z tego dawnego, podworskiego terenu i zostały takie skrawki, a ten budynek, sam, bez parku, byłby taki ułomny. A teraz jest szansa, żeby ten park odbudować – mówi Stanisław Baska.

Projekt parku będzie powstawał zimą. Będzie to również czas na poszukiwanie odpowiednich, rodzimych sadzonek, które w przyszłości wypełnią okolice dworu.

– Cały sukces odbudowy zaplanowanej na przyszły rok zależy od tego, czy pozyskamy pieniądze. W październiku jest konkurs mini-

stra kultury, jest konkurs konserwatora i marszałka województwa podkarpackiego. Mamy wielką nadzieję, że w przyszłym roku uda się wykonać sztukaterię, dokończyć tynki i wykonać schody, które chcemy wyłożyć granitem – dodaje Stanisław Baska.

(as)

Dobry wynik naszych strażaków

Początkiem września br. przed halą widowiskowo-sportową w Jastrzębiu-Zdroju odbyły się I Ogólnopolskie Zawody Strażaków w Ratownictwie Technicznym. Trzecie miejsce wywalczyła drużyna z Podkarpacia, z dwoma strażakami ze stalowowolskiej komendy w składzie.

Konkurencje polegały na wykonywaniu zadań praktycznych z zakresu ratownictwa technicznego, tj. podejmowania działań ratowniczych podczas zdarzeń

drogowych. Scenariusze opierały się na wcześniej przygotowanych założeniach, które odwzorowują realne zdarzenia i wypadki na drodze. Głównym celem rywa-

lizujących drużyn było w jak najkrótszym czasie wykonać szereg czynności ratowniczych: począwszy od zabezpieczenia terenu działań, aż do ewakuacji poszkodowanych z pojazdów, oraz udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy.

W zawodach tych brała udział reprezentacja województwa podkarpackiego w składzie kpt. Rafał Borkowski (KP PSP Jasło), st. kpt. Paweł Ryś (KP PSP Stalowa Wola), asp. Paweł Bieliń (KP PSP Stalowa Wola), asp. Grzegorz Czajka (KP PSP Mielec), st. kpt. Wojciech Lewandowski (KW PSP Rzeszów), asp. Grzegorz Łojek (KW PSP Rzeszów), która stanęła na podium, zdobywając III miejsce w Polsce. I miejsce zajęła Centralna Szkoła PSP w Częstochowie, II zaś drużyna z województwa śląskiego.

Oprócz swoistej rywalizacji, zawody te miały także na celu wymianę dobrych doświadczeń, metod i taktyk postępowania stosowanych podczas działań ratownictwa technicznego. Zapoznano się również z nowościami sprzętowymi i wyposażeniem stosowanym w ratownictwie technicznym.

(as)



Reprezentacja woj. podkarpackiego (z medalami na szyi): kpt. Rafał Borkowski (KP PSP Jasło), st. kpt. Paweł Ryś (KP PSP Stalowa Wola), asp. Paweł Bieliń (KP PSP Stalowa Wola), asp. Grzegorz Czajka (KP PSP Mielec), st. kpt. Wojciech Lewandowski (KW PSP Rzeszów), asp. Grzegorz Łojek (KW PSP Rzeszów)

krótko

Zapisz się na warsztaty pokoleniowe

Do 19 września trwają jeszcze zapisy na „Warsztaty Pokoleniowe” organizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie.

W ramach zadania „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – Przyroda, podróże oraz zagadki w literaturze – III edycja”, seniorzy wraz z dziećmi wezmą udział w warsztatach z tworzenia książki ręcznie robionej (temat będzie dotyczył lasów oraz otaczającej nas przyrody).

Warsztaty odbędą się 20 września o godzinie 16 w filii GOK-u w Lipie.

Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy: osobiście w siedzibie organizatora lub tel. 501 974 420 lub 501 974 435. Karty zgłoszeń znajdują się na stronie www.zaklikow.naszgok.pl.

(kag)

Konkursy czekają na uczestników

Do udziału w konkursach literackim i fotograficznym zaprasza Gminna Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie. Termin zgłoszeń upływa we wrześniu.

W ramach zadania „Biblioteka dla Małego i Dużego Człowieka – Przyroda, podróże oraz zagadki w literaturze – III edycja” w programie „Partnerstwo dla książki 2022”, mieszkańcy Zaklikowa i okolic mogą wziąć udział w konkursie fotograficznym „Otaczająca nas przyroda to wielka przygoda”. Przedmiotem konkursu jest wykonanie zdjęcia na tle przyrody (na fotografii musi znajdować się książka lub czytnik).

Zgłoszenia można wysyłać jeszcze do 23 września na adres mailowy gbp.zaklikow@gmail.com.

Drugi konkurs, do udziału w którym zachęcają placówki kulturalne z Zaklikowa, to „Wakacyjny konkurs literacki”. Zadaniem uczestnika jest napisanie recenzji książki przeczytanej podczas wakacji. Prace można złożyć w bibliotece lub przesłać drogą elektroniczną na adres gbp.zaklikow@gmail.com wraz z kartą zgłoszenia w terminie do 30 września.

Regulaminy obu konkursów dostępne są na stronie internetowej: www.zaklikow.naszgok.pl.

(kag)

Ruszą w pogoń za lisem

W niedzielę, 25 września, na stadionie LZS w Żabnie w gminie Radomyśl nad Sanem odbędzie się Hubertus Nadszański 2022.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10.30 mszą świętą w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i Pocieszenia w Radomyślu nad Sanem. Następnie przybyli goście udadzą się do Żabna. Jak co roku hubertus niesie za sobą wiele atrakcji, a wśród nich m.in. gonitwę za lisem, pokazy psów myśliwskich, pokazy sokolnicze, koncert Roberta Kasprzyckiego z zespołem, występ zespołu „Raróg” z grupą wabiarzy.

Ponadto zaplanowano także wystawy przyrodniczo-łowieckie, stoiska myśliwskie i Lasów Państwowych, degustację potraw z dziczyzny, grupy rekonstrukcyjne kawalerii oraz pokazy rycerskie. Nie zabraknie również atrakcji dla najmłodszych: zjeżdżalnie, malowanie twarzy, łowieckie koło fortuny z nagrodami.

(as)

Strażacy na medal

Na stadionie sportowym w Krzeszowie odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i Ochotniczych Straży Pożarnych. 4 września do rywalizacji o prym stanęło 11 drużyn MDP i 16 OSP z terenu całego powiatu nizańskiego.

Po dwóch latach przerwy, spowodowanych pandemią koronawirusa, na stadion krzeszowskiej „Rotundy” powróciły zawody sportowo-pożarnicze. Turniej, w którym rywalizowały Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze oraz drużyny z Ochotniczych Straż Pożarnych, zorganizowały: Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Nisku, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Nisku, Powiat Nizański oraz samorządy gmin i miast z terenu powiatu.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Nisku druh Gabriel Waliłko, a sportowym zmaganiom strażaków przyglądali się m.in. prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie dh Jan Pac, komendant powiatowy PSP w Nisku st. bryg. Krzysztof Skrzypek, starosta nizański Robert Bednarz i wicestarosta Adam Mach, a także wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu nizańskiego.

Zawody podzielone były na dwie części. W pierwszej z

nich na starcie stanęło jedenaście drużyn MDP, w tym cztery drużyny dziewczęce. W drugiej rywalizowały drużyny z OSP. Do zawodów stanęło aż 16 zespołów OSP, w tym cztery drużyny kobiece.

Strażacy zmierzili się w dwóch konkurencjach. Dla MDP było to rozwinięcie bojowe i sztafeta pożarnicza, zaś dla OSP – ćwiczenie bojowe i sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami. Startujących w zawodach oceniała komisja powołana przez Komendanta Powiatowego PSP w Nisku, a sędziami głównymi zawodów



W rywalizacji na krzeszowskim stadionie wzięło udział 11 drużyn MDP i 16 OSP z terenu powiatu nizańskiego

byli bryg. Andrzej Kołodziej i bryg. Ireneusz Szewczyk.

Ostatecznie w klasyfikacji MDP wśród chłopców zwyciężyła drużyna MDP Krzeszów. Drugie miejsce wywalczyli młodzi druhowie z Niska, a trzecie z Jeżowego. Wśród dziewcząt

także triumfowała drużyna z Krzeszowa, za nią znalazła się MDP z Niska, a na trzecim miejscu dziewczęta z Rudnika nad Sanem.

W rywalizacji OSP drużyn męskich zwyciężył zespół z Krzeszowa. Drugie miejsce zajęła OSP z Cho-

lewianej Góry, a trzecie z Jeżowego. Także w kategorii kobiecej OSP z Krzeszowa nie miało sobie równych. Panie zwyciężyły w pięknym stylu. Na podium znalazły się także panie z OSP w Nowosielsku i Jeżowie.

(dag)

Wikliniarstwo na drodze do UNESCO

„Ochrona i wzmacnianie tradycji wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem” to kolejne przedsięwzięcie władz Polskiej Stolicy Wikliniarstwa, które ma pomóc w staraniach o wpis na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Program zainaugurowano w miniony piątek, 9 września, w Centrum Wikliniarstwa.



FOT. JAN ZYBURA

Młodzi rudniczanie, którzy wezmą udział w projekcie, odebrali z rąk prof. Katarzyny Smyk akty powołania do uczestnictwa w jego działaniach

Wydarzeniu rozpoczynającym projekt uczestniczyli: wybitna specjalistka w dziedzinie niematerialnego dziedzictwa kulturowego prof. Katarzyna Smyk z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz poseł Jerzy Paul, wspierający samorząd Rudnika nad Sanem w staraniach o wpis na listę UNESCO. O rozpoczynającym się programie oraz podejmowanych dotychczas działaniach promujących wikliniarstwo mówili wiceburmistrz miasta Dariusz Świta i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, w skład którego wchodzi Centrum Wikliniarstwa, Anna Straub.

Projekt „Ochrona i wzmacnianie tradycji wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem” jest współfinansowany z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Kultura ludowa i tradycyjna” oraz z budżetu Gminy Rudnik nad Sanem. Jego najważniejszym elementem będą badania naukowe pod kierunkiem prof. Katarzyny Smyk.

Systematyczne pogłębianie wiedzy na temat tradycji wikliniarskiej jest dla nas priorytetem, i o ile sporo wiadomo na tematy tych wyrobów – materiału, splotów i stylów, to na temat wikliniarzy – depozytariuszy tradycji wiemy dużo mniej.

Nie ma poświęconych im wiele współczesnych badań lub są bardzo rozproszone i niepogłębione – przyznaje wiceburmistrz Dariusz Świta. – W projekcie chcemy nadrobić te niedobory, by wzmocnić i zintegrować środowisko wokół jego lokalnego dziedzictwa, jako istotnej wartości.

Jak podkreśla, zakres przedsięwzięcia jest szeroki. Oprócz badań obejmujemy kwerey w archiwach, przygotowanie rekomendacji do planu ochrony, warsztaty, debaty i konsultacje społeczne.

Elementem wyróżniającym jest otwartość na wszystkie grupy społeczne. W naszym projekcie zwró-

ciliśmy szczególną uwagę na grupę wikliniarzy z niepełnosprawnościami, którzy mogą rozwijać swoje umiejętności w placówkach opiekuńczych – dodaje Świta. – Ogromnie się cieszymy, że tak ważny projekt dla rozwoju wikliniarstwa będzie realizowany w 150. rocznicę kultywowania tej tradycji w Rudniku nad Sanem. Liczymy na to, że efekty lepszego poznania tradycji i ściślejszej integracji środowiska wikliniarzy będą istotnym wkładem w staranie się o wpis na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO.

(dag)

Lasowiaci w Rudniku

Już w najbliższą sobotę, 17 września, w Rudniku nad Sanem będą miały miejsce wydarzenia związane z II Festiwałem Kultury Lasowiackiej. W programie znalazły się m.in. plener malarski i plener wikliny artystycznej, występ Kapeli Ludowej i Chóru „Lasowianka” oraz pokazy wiklinowej mody.

Wydarzenia związane z II Festiwałem Kultury Lasowiackiej od 4 do 18 września odbywają się w różnych zakątkach naszego regionu. 17 września Festiwal zawita do Rudnika nad Sanem – Polskiej Stolicy Wikliniarstwa. Artystów działających w ramach FKL będzie można spotkać w kilku miejscach na terenie całego Rudnika,

zarówno na miejskim rynku, w Centrum Wikliniarstwa, jak i na szlaku wiklinowych rzeźb.

(dag)

A oto szczegółowy program:

13.00 – plener malarski (na szlaku wiklinowych rzeźb);
13.00 – plener wikliny artystycznej (rynek miejski);
14.00 – warsztaty wikliniarskie „Niech się plecie” (rynek);
15.00 – występ Kapeli Ludowej i Chóru „Lasowianka” oraz prezentacja lokalnych produktów przez KGW Kopki (rynek);
16.00 – pokaz wiklinowej mody i rozstrzygnięcie konkursu „Jak wygina się wiklina” (rynek);
17.00 – wernisaż wikliny artystycznej „Stanisław Dziubak. Wikliną i kolorem” oraz prezentacja lokalnych produktów przez KGW „Przędzalniki” (Centrum Wikliniarstwa).

krótko

NISKO. „Czarnecki dla niepodległej”

To tytuł koncertu, na który 24 września zapraszają Stowarzyszenie Nizańskie Centrum Rozwoju oraz Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarneckiego.

Na scenie Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” wystąpią nauczyciele i uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. I.J. Paderewskiego w Stalowej Woli oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarneckiego w Nisku pod dyr. Macieja Witka.

Wydarzenie jest elementem projektu „Razem dla Niepodległej”, dofinansowanego ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022 w ramach Rządowego

Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

Koncert odbędzie się 24 września o godz. 14 w sali widowiskowej NCK „Sokół”. Wstęp wolny.

(dag)

RUDNIK n. SANEM. Inspiracje Moniki

W Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej 17 można oglądać kolejną w tym roku wystawę. W holu placówki prezentowane są prace Moniki Krupy, artystki pochodzącej z sąsiedniej gminy Krzeszów.

Młoda malarka pokazuje cykl „Moje inspiracje”, na który składają się dzieła o różnej tematyce.

Ekspozycję można oglądać w DK do końca października.

(dag)



FOT. BW

Monika Krupa pokazuje w rudnickim Domu Kultury obrazy z cyklu „Moje inspiracje”

W Krzeszowie zapachniało powidłami

pod patronatem
SZTAFETY

W minioną niedzielę, 11 września, już po raz 25. w malowniczym Krzeszowie odbyły się „Powidlaki”. W tym roku pogoda spletała organizatorom figla i po raz pierwszy od lat rześisty deszcz utrudniał sprawny przebieg imprezy. To jednak nie przeszkodziło publiczności w doskonałej zabawie. A o tą zadbali artyści, Koła Gospodyń Wiejskich i liczni wystawcy. Każdy z odwiedzających znalazł coś dla siebie.

Pogoda nie rozpieszczała w tym roku organizatorów krzeszowskich „Powidlaków”. Niedzielną impreza okraszona była strugami deszczu. Mimo to, patrząc na frekwencję na stoiskach i straganach, a także przed koncertową sceną, mieszkańcom regionu deszcz nie był straszny.

Organizatorzy, czyli wójt gminy Krzeszów Stanisław Nowakowski i Gminny Ośrodek Kultury, zadbali o moc atrakcji z których na całą okolicę słyną „Powidlaki”. Był więc kolorowy powidlakowy korowód, pokazy

akrobatyki i tańca, degustacje potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z całego regionu oraz stoiska twórców ludowych i licznych wystawców. Nie zabrakło też pokazu smażenia powideł śliwkowych i degustacji tej słodkiej, aromatycznej pyszności.

Dzieci do wspólnej zabawy porwali animatorzy i wesołe miasteczko. Śmiechu i radości było co niemiara.

Na tych, co po uciechach dla ciała pragnęli czegoś dla ducha, czekały koncerty. Do wspólnej zabawy porwała pierwsza z gwiazd imprezy,

czyli zespół Daj To Głośniej znany z takich przebojów jak: „Mama ostrzegała”, czy „Uciekaj dziewczyno”. Później na scenie wystąpiły Krzeszowskie Nutki, czyli najmłodszy mieszkańcy Krzeszowa, którzy wspólnie z dyrektorką GOK Malwiną Szalęgą zaśpiewali m.in. „Góry do góry” i „Mama ostrzegała” z repertuaru gwiazdy „Powidlaków”, a po nich wystąpił Love Stars.

Zanim na scenie wystąpiła gwiazda wieczoru zespół Czerwone Gitary, miało miejsce rozstrzygnięcie loterii fantowej. A do wygra-

nia w niej były hulajnoga elektryczna ufundowana przez wójta gminy Krzeszów Stanisława Nowakowskiego, zestaw do karaoke od dyrektora GOK w Krzeszowie Malwiny Szalęgi oraz mikser z dodatkowym wyposażeniem od posła na Sejm RP Jerzego Paula. Po rozlosowaniu zwycięzców przyszła kolej na zabawę w rytm największego przeboju Czerwonych Gitar. Koncertową część „Powidlaków” zwińczył zespół Shantel, a zakończyło całą imprezę taneczne szaleństwo w czasie dyskoteki pod gwiazdami.

(dag)



„Powidlaki” nie mogły się obejść bez powideł śliwkowych, którymi częstowano już na wejściu na plac imprezy



Pokaz smażenia powideł to już tradycja „Powidlaków”



Gospodyń z Wólki Tanewskiej nie mogło zabraknąć w Krzeszowie



Piosenka „Mama ostrzegała” w wykonaniu Krzeszowskich Nutek bardzo podobała się zgromadzonej pod sceną publiczności



Atrakcją krzeszowskiej imprezy były też stoiska z lokalnymi potrawami, którymi częstowały panie z KGW

135 lat kolei w Rozwadowie

Przed nami kolejna rocznica – to już 135 lat minie jak „sam Lucyfer z piekła przyjechał do Rozwadowa”. Tak jak wieść niesie w przekazach, niektórzy mieszkańcy z okolicznych wsi komentowali wjazd pierwszego pociągu z Dembicy (ówczesna pisownia Dębicy) do Rozwadowa.

Abym pokrótce opowiedzieć o historii rozwadowskiego węzła kolejowego musimy cofnąć się do roku 1690 gdy Gabriel Rozwadowski, dziedzic kilku okolicznych wsi, otrzymał przywilej lokalizacji miasta na obszarze wsi Charzewice od Jana III Sobieskiego. Wydzielił on tereny najmniej przydatne dla gospodarki rolnej biorąc pod uwagę ekonomię. Tak więc wyznaczył na lokalizację miasta najgorsze, nieurodzajne grunty. Po trzydziestu trzech latach miasto przechodzi w posiadanie magnackiej rodziny Lubomirskich z Rzeszowa. Rozwadow jest zubożałym miasteczkiem, mimo iż prawa miejskie otrzymał w roku 1693. Na przestrzeni lat miasto dręczyły powodzie, pożary i uporczywe głody, jak również różnorakie epidemie.

Stacja Rozwadow

Dawna Austria uważała swój zabór Polski tzw. Galicję za kolonię zachodnich krajów koronnych jako wygodne miejsce zbytu. Nie planowano doprowadzenia kolei do Galicji, gdyż kolej pobudziłaby rozwój gospodarczy w tej części kraju. Gdyby nie pogarszająca się sytuacja polityczna i groźba wojny z Rosją decyzje o budowie kolei zeszyłyby na dalszy plan. Do tego doszedł zły stan dróg bitych co związane było też ze zbyt wolnym przemieszczaniem się wojsk w Galicji Wschodniej. Te wszystkie czynniki stanowiły podstawowy argument do przyspieszenia budowy drogi żelaznej do Lwowa.

Dochodzimy do roku 1886. W „Dzienniku ustaw państwa dla królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych” został wydany dokument koncesyjny z dnia 29 grudnia 1886 r. na kolej miejscową od Dembicy do Nadbrzezia z odnogą do Rozwadowa. „My Franciszek Józef Pierwszy z Bożej łaski Cesarz Austriacki; Król Apostolski Węgierski, Król Czeski, Dalmacki, Kroacki, Sławoński, Galicyjski, Łodomeryjski... itd. itd.”. Nadajemy Spółce akcyjnej uprzywilejowanej galicyjskiej kolei Karola Ludwika prawo wybudowania i utrzymania w ruchu kolei parowej, która winna być urządzona jako miejscowa ze szlakiem normalnym od stacji Spółki w Dembicy na Tarnobrzeg do Nadbrzezia z odnogą do Rozwadowa” – oryginalna pisownia.

Pierwszy pociąg

Co do daty wjazdu pierwszego pociągu do Rozwadowa to istnieją sprzeczności w przekazach historycznych, a jak głosi tradycja kolejarska pierwszy pociąg miał przyprzrowadzić Bartłomiej Sajdek. Kronikarz rozwadowskiego klasztoru oo. Kapucynów w swej księdze zapisał, że w roku 1886 z Dębicy do Rozwadowa przyprzrowadzono kolej; historyk tarnobrzeński Michał Marczak w opracowaniu pt. „Pozostałość dawnej kultury ludowej w powiecie tarnobrzeńskim” (wyd. 1929 r.), podaje datę 1889, zaś Ludwik Wierzbicki w opracowaniu omawianym wcześniej podaje, iż było to w październiku 1888 r. Stanisław



Zdjęcie z wjazdu pierwszego pociągu po otwarciu linii Dembica – Rozwadow. Źródło Muzeum Regionalne Stalowa Wola.

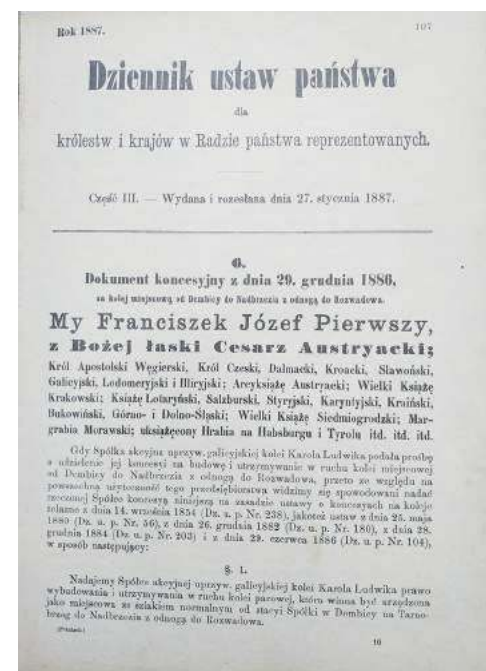
Szurow w swojej publikacji „Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Koleje żelazne w Galicji w latach 1847–1914” podaje datę otwarcia odcinka kolejowego Dębica – Rozwadow – Nadbrzezie jako 30.10.1887 r. Ta data wydaje mi się najbardziej prawdopodobna, gdyż koncesja została wydana, aby ukończyć budowę najpóźniej w przeciągu roku, gdyż w grę wchodziły duże kaucje. Linia ta była o długości 107,447 km.

W roku 1899 (30 listopada) otwarto linię Rozwadow – Przeworsk, a dopiero w roku 1914 (31 grudnia) wjechał pierwszy pociąg wojskowy z Lublina do Rozwadowa. Jak głosi legenda, nie byłoby jeszcze tego połączenia w roku 1914 z Lublinem, gdyby nie ciekawość cara Mikołaja II, który w momencie cofnięcia się frontu przyjechał na lustrację w rejon Lublina i zażyczył sobie jazdy pociągiem w kierunku Kraśnika. Okazało się, iż linia taka nie istnieje, choć kartograficznie w planach wykazywano takowe połączenie. Skutek był taki, że wysoko postawiony urzędnik kolei popełnił samobójstwo. Car Mikołaj zaś w złości rozkazał zakończenie budowy do końca 1914 roku i tak się stało. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej gęstość sieci kolejowej wynosiła w Galicji 1 km toru na 19,5 km kwadratowych powierzchni, a w Królestwie Polskim 1 km/36,5 km kwadratowych.

Czas wojny

W latach 1918–1933 Rozwadow podlegał Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Radomiu, a następnie w Krakowie, później, do roku 1939 jednostce nadzórnej w Jarosławiu z Dyrekcją Kolei Państwowych we Lwowie. W okresie międzywojennym Węzeł liczył 400 pracowników, włączając w to pracowników sezonowych służby drogowej.

Skutki najazdu hitlerowców szczególnie dotknęły kolejnictwo. Węzeł Rozwadow został opanowany przez „Ostbahn” a na stanowiskach kierowniczych Węzła stali Niemcy lub Reichsdeutscherowie sudecy. Koordynatorem był tzw. „Amtsmann” współpracujący z Gestapo, Schutzpolizei oraz Bahnschutzpolizei. Pracownicy kolejowi podejrzewani o sympatie lewicowe sprzed wojny musieli nosić czerwone opaski na prawym rękawie, poddawani byli szczególnej kontroli i szykanowaniu. Potajemnie



Dokument koncesyjny z dnia 29.XII.1886 r. na budowę kolei z Dembicy do Nadbrzezia z odnogą do Rozwadowa (własność autora)

w głębokiej konspiracji wtajemniczeni kolejarze rozwadowscy nawiązywali w 1941 roku łączność z ruchem oporu, a zwłaszcza z kierownictwem Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, a w roku 1944 z partyzantką radziecką przebywającą za Sanem. Wielu kolejarzy pomagało w przerzucie partyzantów i kolportowaniu nielegalnych czasopism. Tutaj był punkt pośrednictwa w przesyłaniu prasy podziemnej. Ponadto w czasie okupacji kolejarze rozwadowscy ostrzegali przed łapankami na stacji lub pomagali przy przewozie żywności ze wsi do miasta.

Dworzec

Wraz z doprowadzeniem linii kolejowej do Rozwadowa i budową dworca rozwadowskiego zmianie uległ krajobraz przestrzeny dzielnicy, która z czasem przerodziła się w dworcową, co miało również wpływ na zmiany urbanistyczne tego miejsca. W Rozwadowie w latach 60.–70. XIX wieku tereny gdzie zaplanowano budowę dworca w raz z całym zapleczem wykazywały typowo rolniczy charakter. Dworzec rozwadowski



Zdjęcia przejazdu specjalnego pociągu turystycznego dwoma lokomotywami pod parą z pasażerami z Niemiec i Austrii w roku 1995 w okresie wakacyjnym. Taki historyczny przejazd pociągu „pod parą”. Zdjęcia ze zbiorów autora.



Stacja Rozwadow kiedyś...

wybudowano poza granicami miasta co było uwarunkowane przebiegiem trasy i ukształtowaniem terenu, tereny na których wybudowano dworzec były podmokłe.

Z istniejących materiałów opracowanych przez panią dr inż. Martę Rymar m.in. w książce „Architektura dworców Kolei Karola Ludwika w Galicji w latach 1855–1910” czy też w szczególności z artykułu tejże samej autorki – „Architektura dworca kolejowego w Rozwadowie – stan obecny i rewitalizacja na tle innych obiektów kolejowych w Polsce”, możemy dowiedzieć się o architekturze galicyjskich dworców kolejowych.

Architektura ich od chwili powstania do czasów współczesnych wzbudza podziw, zachwyca niezwykle piękną formą i charakterystycznymi detalami. Rozwadowski dworzec zbudowano na przedmieściach Rozwadowa na planie wydłużonego prostokąta. Projekt zakładał dwa piętrowe pawilony boczne połączone parterowym łącznikiem na planie prostokąta. Wprawdzie pawilony stanowić mogą dwa odrębne założenia, wprowadzenie łącznika zespała je w całość. Był to typowy i charakterystyczny układ dworców galicyjskich budowanych na liniach kolejowych Kolei Karola Ludwika. Nie wchodząc w szczegóły architektoniczne, których nie brak w zewnętrznych elementach budynku, tym co świadczy o jego randze, stanowiąc jednocześnie jego wizytówkę jest fasada budynku. „Jej formę kształtowano, wykorzystując założenia dekoracyjne określonego stylu historycznego. W Rozwadowie zastosowano prosty detal geometryczny w postaci opasek nadokiennych przełamanych zwornikiem, gzymsów między kondygnacyjnych i wieńczących oraz prawdopodobnie kamiennego cokołu dolnego (obecnie pokryty warstwą tynku). Na zróżnicowaną formę budynku wpływa również zastosowanie na elewacjach frontowych formy czterech ryzalitów, układu dachu wykonanego w nawiązaniu do założeń architektury uzdrowskiej oraz wertykalnych podziałów elewacji” – pisze dr inż. Marta Rymar.

„Rozplanowanie wnętrza dworca wynikało z ogólnych określonych urzędowo zasad. Wnętrze budynku podzielono na dwa główne sektory z przyporządkowaną funkcją – osobną dla podróżnych, osobną dla pracowników obsługi kolejowej. W projekcie dworca, musiały znaleźć się takie

miejsca, jak: pomieszczenie z telegrafem, gabinet zawiadowcy stacji, toalety służbowe i pasażerskie, bagażownia, hala dla podróżnych oraz poczekalnia. Oprócz tego dworzec w Rozwadowie musiał posiadać mieszkania dla pracowników kolei. Pomieszczenie biurowe dyżurnego ruchu miało bezpośrednie wyjście na peron, przez które zawiadowca mógł w każdej chwili wyjść w celu odprawy pasażerów oraz pociągów. Poza tym dyżurny ruchu musiał mieć wygodny dostęp do stawidła, które wysunięte było ok. dwa metry poza budynek, tak, aby przez boczne okno, stojąc przy aparacie stawidłowym, można było zobaczyć dwa końce stacji. Zadaniem zawiadowcy oraz jego pomocnika była również sprzedaż biletów oraz udzielanie informacji. Kasa biletowa, w której sprzedawano również bilety bagażowe, z reguły mieściła się w gabinecie zawiadowcy stacji lub – w zależności od rozplanowania obiektu – w pomieszczeniu telegrafu. Zazwyczaj w ścianie dzielącej biuro z holem głównym, do którego podróżni wchodziłi z przedsiionka, znajdowało się okienko kasowe, gdzie można było uzyskać bilet bądź skorzystać z pomocy pracowników kolei. Osobne wymogi dotyczyły pomieszczenia bagażowego. Nakazywały one także jego umieszczenie, aby miało połączenie zarówno z peronami, jak i halą oraz kasą bagażową. Należy podkreślić, że dworce murowane wraz z potrzebną do obsługi pociągów infrastrukturą, budowano tylko w ważniejszych miejscowościach, o czym wspominał krakowski „Czas” (za M. Rymar).

Kolej zmienia miasto

W obrębie dworca powstała cała infrastruktura potrzebna wówczas do jego obsługi. Między innymi osiedle mieszkaniowe dla pracowników kolei, kino „pana Skoczka”, hotel dla drużyn konduktorskich, czy też przychodnia zakładowa i poczta. Naprzeciw stacji znajdował się „Hotel Polski” wraz z elegancką restauracją należącą do rodziny Migielskich. Za stacją, nieopodal torów zaprojektowano założenie parkowe, nazywane „kolejowym”, było to miejsce spotkań, pikników, niedzielnej rozrywki, jakże często uczęszczane przez mieszkańców i cieszące się wielką popularnością.

Powstająca w obrębie dworca infrastruktura pokazuje, że nie było to miejsce odludne, wręcz przeciwnie obszar dworca miał



...i dzisiaj



Jeden z sympatyków kolei w Rozwadowie kolega Zbysiu

spełniać ideowe założenia planistyczne XIX w. architektów, zakładające dworzec jako „miasto w mieście”.

Dzisiejszy dworzec rozwadowski przechodzi generalny remont co zatrzymało postępującą jego degradację. W pewnym momencie jakby zabrakło gospodarza, zapomniano o nim, a on milczał, powoli umierał. Najgorszą rzeczą w jego historii było pojawienie się przesłanki częściowej rozbiórki dworca z zachowaniem jednego pawilonu. Było to według niektórych „znawców” najlepsze rozwiązanie dla dalszego funkcjonowania dworca. Było to też najbardziej drastyczne i nieodwracalne rozwiązanie, którego celem było pozbycie się problemu niewykorzystanej i „nieopłacalnej powierzchni”. I tutaj nie mogłem się z tym zgodzić, jako długoletni pracownik i syn rodziny kolejarskiej widziałem konieczność poszukiwania pozytywnych rozwiązań i stworzenie koncepcji mającej na celu uratowanie tego jakże zabytkowego obiektu. Pomimo wieloletnich zaniedbań wierzyłem w jego rewitalizację i stworzenie

kompleksowego produktu turystycznego, którego celem ma być integracja i promocja Stalowej Woli, dzielnicy Rozwadowa, a sąsiadujące gminy mają olbrzymi potencjał do wspólnego wykorzystania w przyszłości.

W Rozwadowie głównym ratunkiem dla dworca będzie wprowadzenie nowej funkcji dla obiektu (oprócz tej komunikacyjnej), którego głównym i podstawowym atutem jest historyczne otoczenie (w niedalekiej przyszłości powstanie Muzeum AK w sąsiadującym budynku dawnego „kina Skoczka”) oraz zachowana infrastruktura. Musimy pokazać, że dworzec może pełnić ważną rolę dla mieszkańców, jako miejsce spotkań, rekreacji, czy spędzania wolnego czasu, przy jednoczesnym zachowaniu tożsamości miejsca. Zapewne dobrym rozwiązaniem nie tylko dla zachowania budynków, ale i promocji miejscowości, będzie stworzenie w tu ciekawego i unikalnego produktu turystycznego.

Henryk J. Giecko
Rozwadowskie Towarzystwo
Miłośników Kolei

Klasyki znowu w akcji

W dniach 8–11 września w Stalowej Woli odbyła się VI, ostatnia runda Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych. Do hutniczego grodu zawitało blisko 30 załóg z różnych stron Polski.

Na ulicach miasta można było podziwiać takie perełki jak: Citroen 4 z 1926 roku, Ford A z 1930 roku, BMW 327 z 1938, Jaguar Mark II z 1962, Austin Healey BJ7 z 1962, Honda S800 z 1967, Mercedes-Benz 280 SL z 1968, i wiele innych.

Dla uczestników organizatorzy przygotowali szereg atrakcji. Z okazji ustanowienia roku 2022 rokiem Ignacego Łukasiewicza stalowowska runda odwiedziła Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Ponadto gościnnie zajechali na Lubelszczyznę, której bardzo brakowało w kalendarzu MPPZ i zaprezentowali zabytkowe pojazdy na urokliwym rynku Janowa Lubelskiego.



Ford A z 1930 roku

Podczas mistrzostw nie mogło zabraknąć m.in. wymagających prób sportowych, prób oceny techniki jazdy czy konkursu elegancji. (as)

Przestrzeń oswojona – tematem dwudniowej konferencji

Przestrzeń Oswojona, Nasza, Bezpieczna. Co to znaczy zamieszkiwać? – to tytuł dwudniowej konferencji naukowej przygotowanej przez Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli przy współpracy z Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wydarzenie zorganizowano w dniach 9–10 września.

– Konferencja jest częścią projektu norweskiego. Mówiliśmy o różnych polach tematycznych, wokół których skupia się działalność Miejskiego Domu Kultury, m.in. o Lasowiakach, którymi się zajmuję. A z drugiej strony rozmawialiśmy o przestrzeni budynku MDK. Łącząc kilka wątków pomyślałam, że ta przestrzeń oswojona jest takim dobrym tematem, nad którym moglibyśmy się zastanowić, posłuchać inspiracji i projektów badawczych osób właściwie z całej Polski, którzy wielowątkowo opowiedzą o tej kategorii przestrzeni – mówiła Patrycja Laskowska-Chyła, koordynator wydarzenia.

Tematyka obrad skupiła się na teoretycznych oraz praktycznych aspektach otaczającej nas przestrzeni. Zostały przedstawione strategie zachowania i ochrony szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego. Konferencja umożliwiła uczestnikom spotkanie z lokalną historią i tradycjami. Była również znakomitą okazją do poznania sposobów promocji i zasad ochrony produktu regionalnego. – Konferencja jest interdyscyplinarna, mamy dużo etnologów, antropologów, działaczy kultury. Mówimy o kategorii orbis interior, czyli przestrzeni oswojonej, którą znamy, oswajamy – zaznaczyła tuż przed rozpoczęciem dwudniowego spotkania Patrycja Laskowska – Chyła.

Konferencja naukowa została podzielona na sześć paneli tematycznych. Były to kolejno: lokalność, zamieszkiwanie, osvajanie, korzenie, strategie, mapowanie.

Wystąpienia prelegentów uroz-

mać sześć wykładów gościnnych wygłoszonych przez znakomitych badaczy oraz pracowników naukowych z Krakowa, Warszawy, Lublina i Kolbuszowej.

– Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, już od dwóch lat realizuje projekt naukowo-badawczy, pn. Las w życiu i kulturze mieszkańców Rzeszowszczyzny. W naszym rozumieniu to teren, który jest zajmowany, zasiedlony przez Lasowiaków i przez Rzeszowiaków. Jeżeli mówimy o Lasowiakach, to mówimy o wiośniach Wisły i Sanu – teren dawnej Puszczy Sandomierskiej, natomiast Rzeszowiacy – teren skupiony wokół 3 dużych ośrodków miejskich, czyli Rzeszów, Łańcut i Przeworsk – mówiła dr Jolanta Dragan z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Po badaniach terenowych, rozmowach, wywiadach badacze doszli do ciekawych wniosków.

– Jeżeli chodzi o Lasowiaków, nasze przypuszczenia potwierdziły

się. Mieszkańcy tego terenu po dziś dzień traktują las jak dom. Mamy na to mnóstwo potwierdzeń, mnóstwo wypowiedzi, łącznie z tym, że w niektórych miejscowościach w dzień Wigilii na podwórku lub na skraju lasu, ubierana jest choinka, na przykład w marchewki dla zwierząt. Wy tłumaczenie jest takie, że to jest dla lasu, bo las jest nasz, a my jesteśmy dla lasu. To jest rzecz kapitalna, las odgrywa wielką rolę w życiu mieszkańców tego terenu, ludzie mieszkający tutaj czują wielką więź z lasem. To jest dom Lasowiaków – mówiła dr Dragan.

– U Rzeszowiaków rzecz wygląda podobnie, badania wykazały, że Rzeszowiacy las traktują jako taką przestrzeń bezpieczną, oswojoną, z której korzystają wszyscy. Ludzie kochają ten las, ale wyraźnie dało się wywnioskować, że to nie jest ich dom – dodała prelegentka. (as)



Wydarzenie zorganizowano w budynku dydaktycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Szczepienia przeciwko grypie. Sprawdź, gdzie się zaszczepisz

Od 1 września br. w placówkach medycznych można przyjąć szczepionkę przeciwko grypie. Szczepionki są tylko na receptę. Dla kobiet w ciąży i osób powyżej 75. roku życia szczepionka jest bezpłatna. Za podanie szczepionki przeciw grypie płaci NFZ.

Od 24 sierpnia oddziały wojewódzkie NFZ przyjmują wnioski od placówek medycznych i aptek, które są zainteresowane szczepieniem przeciw grypie. Od 1 września 2022 roku można zaszczepić się przeciwko grypie w punktach, które zgłosiły się do NFZ. Nabór placówek, które przystąpią do programu szczepień przeciwko grypie trwa do 30 września, a ich wykaz jest uzupełniany na bieżąco.

Kto może szczepić?

Kwalifikować do szczepienia przeciw grypie mogą: lekarz, felczer, lekarz dentysta, pielęgniarka, położna, ratownik medyczny, fizjoterapeuta, diagnosta laboratoryjny, farmaceuta (u osób pełnoletnich).

Kwalifikację przed szczepieniem dzieci prowadzi wyłącznie lekarz.

Natomiast podać szczepionkę przeciw grypie mogą: lekarz, lekarz dentysta, felczer, pielęgniarka, położna, ratownik medyczny, higienistka szkolna, farmaceuta, fizjoterapeuta, diagnosta laboratoryjny. Warunkiem jest posiadanie dokumentu, który potwierdza ukończenie kursu lub szkolenia w zakresie szczepień ochronnych lub posiadanie minimum 6-miesięcznej praktyki w wykonywaniu szczepień ochronnych, w tym szczepień przeciw COVID-19.

Dla kogo darmowe szczepionki, a dla kogo ze zniżką?

Szczepionki przeciwko grypie dostaną bezpłatnie (na podstawie wystawionej recepty i w zależności

od szczepionki): kobiety w ciąży i seniorzy w wieku powyżej 75 lat.

Z częściową refundacją, szczepionki będą mogli kupić (zgodnie z zakresem wskazań refundacyjnych oraz na podstawie wystawionej recepty i w zależności od szczepionki) m.in.: dzieci od ukończenia 6. miesiąca życia do ukończenia 2 lat oraz od 5 do 18 lat, dzieci w wieku od 2–5 lat – narażone na ryzyko wystąpienia powikłań pogrypowych, pacjenci 18–65 lat – narażeni na ryzyko wystąpienia powikłań pogrypowych oraz pacjenci powyżej 65 lat.

Decyzję o wysokości odpłatności za szczepienie podejmuje osoba wystawiająca receptę. Dla pozostałych osób szczepionka przeciw grypie jest płatna.

Pacjent pokrywa koszt preparatu, natomiast NFZ płaci za szczepienie blisko 22 zł. Stawkę wyliczyła Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Koszt obejmuje kwalifikację do szczepienia oraz podanie szczepionki przez osobę uprawnioną.

Środki na usługę szczepienia przeciw grypie pochodzą z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

Wykaz placówek medycznych i aptek, w których można zaszczepić się przeciwko grypie dostępny jest na stronie www.nfz-rzeszow.pl. W stalowej Woli takich punktów jest 7, w Nisku 2, i jeden w Tarnobrzegu.

Wykaz jest uzupełniany na bieżąco o nowe placówki i apteki, które przystąpią do programu szczepień przeciwko grypie. Nabór trwa do 30 września.

(kag)

krótko

STALOWA WOLA. Finał II Festiwalu Kultury Lasowiackiej

W najbliższą niedzielę, 18 września, na Placu Piłsudskiego przed MDK odbędzie się finał imprezy „Las ojciec nasz”.

Na scenie wystąpi m.in. Chór i Nadsańska Orkiestra Kameralna Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz Chór i Kapela Lasowianka. Na mieszkańców czekać będzie Jarmark Lasowiacki z

szeregiem lokalnych, tradycyjnych przysmaków, wyrobów rzemieślniczych i rękodzieła. Będzie można wziąć udział w interaktywnym turnieju wiedzy – Lasowiacki Quizspotter. W finale imprezy, po raz pierwszy w pełnym brzmieniu, usłyszymy wyjątkowy projekt muzyczny Nikodema Soszyńskiego z zespołem Somethingski oraz gościnnym udziałem Darii Kosiek.

(kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Marek Burec, żył 54 lata, zm. 17.08, p. 16.09 w Stalowej Woli
Leokadia Kluk, żyła 92 lata, zm. 7.09, p. 10.09 w Stalowej Woli
Krystyna Hornik, żyła 75 lat, zm. 8.09, p. 10.09 w Stalowej Woli
Józef Wątrobski, żył 93 lata, zm. 9.09, p. 16.09 w Stalowej Woli
Janina Drapała, żyła 83 lata, zm. 10.09, p. 13.09 w Stalowej Woli
Alfred Krzeszowiec, żył 81 lat, zm. 10.09, p. 15.09 w Stalowej Woli
Helena Adamczyk, żyła 84 lata, zm. 11.09, p. 13.09 w Stalowej Woli
Janina Chamielec, żyła 68 lat, zm. 11.09, p. 15.09 w Stalowej Woli
Zdzisław Królik, żył 81 lat, zm. 14.09, p. 16.09 w Stalowej Woli

Dane z zakładu pogrzebowego **Memento** w Stalowej Woli

Zagrali na ludową nutę

W niedzielę, 11 września odbyła się w Nisku kolejna edycja koncertu „Na straży tradycji”. Ze względu na fatalne warunki pogodowe impreza przeniosła się z Parku Miejskiego na salę widowiskową NCK „Sokół”, gdzie na mieszkańców miasta czekała solidna dawka dobrego, tradycyjnego muzykowania.

Koncert rozpoczęła Nizańska Kapela. Po niej przyszedł czas na występ Kapeli Butrynów z Janowa Lubelskiego, która przeniosła zebranych słuchaczy w region Roztocza. W ich muzyce można było usłyszeć różnorodne tradycje: polską, ukraińską, tatarską, żydowską, a nawet wołoską. Nie lada gratką była prezentacja suki biłgorajskiej – staropolskiego smyczkowego instrumentu

muzycz-nego, którą odtworzył i wprowadza na nowo do praktyki lider kapeli Zbigniew Butryn.

Wieczór zakończył się natomiast w innym klimacie. Sceną zaewentowała Kapela Świętokrzyska z charyzmatyczną solistką Alek-sandrą Cieślak na czele. Zapanowała atmosfera towarzysząca wy-stępom dawnych kapel podwórkowych. Sugestywne, zabawne teksty, skoczna muzyka



Nizańska Kapela rozpoczęła koncert „Na Straży Tradycji”

rozbawiły publiczność a niektórzy porwali się nawet do tańca.

W holu NCK „Sokół” swoje prace prezentowały tego dnia nizańskie rękodzielniczki. Można było obejrzeć

też wystawę malarstwa Michała Potaczały, a dzieciaki mogły dać upust talentom artystycznym podczas warsztatów plastyczno-manualnych. (lg)

Spróbuj swoich sił w zmaganiach poetyckich i plastycznych

Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli ogłasza trzy konkursy: „Moja Mała Ojczyzna” pod hasłem „Godziny przy piórze”, „Ekslibris” pod hasłem: „Wielcy Polacy i ich wynalazki na przestrzeni dziejów” oraz „Łowcy smogu. Misja - czyste powietrze!”.

MBP wspólnie z LO im. KEN i Starostwem Powiatowym w Stalowej Woli zaprasza młodych twórców do XXII edycji konkursu poetyckiego „Moja Mała Ojczyzna” pod hasłem „Godziny przy piórze”. Wspólnie ze starostwem MBP ogłasza XXVII edycję konkursu „Ekslibris” pod hasłem: „Wielcy Polacy i ich wynalazki na przestrzeni dziejów”, zaś przy współudziale Lucjusza Nadbereźnego, prezydenta Stalowej Woli MBP proponuje konkurs plastyczny „Łowcy smogu. Misja – czyste powietrze!”.

„Godziny przy piórze”

Konkurs literacki przeznaczony jest dla młodych twórców powiatu stalowowolskiego i przebiega w dwóch kategoriach wiekowych: uczniowie klas IV–VIII szkół podstawowych (I kategoria), uczniowie szkół ponadgimnazjalnych (II kategoria). Zainteresowani udziałem w konkursie powinni złożyć zestaw fraszek (minimum 5) tematycznie związanych z powiatem stalowowolskim, napisany czytelnie na oddzielnych kartkach (w pięciu egzemplarzach).

Regulamin i wzór oświadczenia na wyrażenie zgody na wykorzystanie wizerunku i danych osobowych na potrzeby promocji biblioteki zamieszczony jest na stronie biblioteki www.mbpstalowawola.pl w zakładce „Konkursy”. Patronat nad konkursem sprawuje Związek Literatów Polskich Oddział w Rzeszowie oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło w Stalowej Woli. Prace można składać do 10 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli, budynek Biblioteki Międzyuczelnianej przy ul. ks. J. Popiełuszki 10, tel. 15 842–10–63 wew. 38, tam również można uzyskać informacje uzupełniające. Najlepsze zestawy fraszek uhonorowane zostaną nagrodami; prace oceniać będzie jury powołane przez organizatorów. O terminie uroczystego podsumowania konkursu, połączonego z wręczeniem nagród, laureaci zostaną powiadomieni telefonicznie.

„Ekslibris”

Do udziału w konkursie na ekslibris okolicznościowy pod hasłem „Wielcy Polacy i ich wynalazki na

przestrzeni dziejów” organizatorzy zapraszają zaś uczniów klas IV–VIII szkół podstawowych z terenu powiatu stalowowolskiego. Celem konkursu jest zainteresowanie uczniów osobami związanymi z polską nauką, techniką, wynalazczością na przestrzeni lat oraz z ich osiągnięciami, które stanowią wkład w rozwój polskiej i światowej nauki i gospodarki w poszczególnych dziedzinach, pobudzanie plastycznej aktywności twórczej młodzieży oraz zainteresowanie dzieci i młodzieży ciekawą formą wyrażania swoich myśli i koncepcji twórczych (forma ekslibrisu).

Exlibrisy – podpisane (imię, nazwisko, szkoła, klasa) – należy składać w siedzibie MBP przy ul. Popiełuszki 10 – do 17 października. Regulamin konkursu i wzór oświadczenia dotyczącego RODO zamieszczone są na stronie biblioteki www.mbpstalowawola.pl w zakładce „Konkursy”.

Ekslibrisy powinny być w formacie A-4, zachowując jednak zawsze charakterystyczną formę projektu plastycznego – ekslibrisu (forma plastyczna jednobarwna – kolor czarny). W pracę wkomponowany powinien być napis „Ekslibris” i „Wielcy polscy wynalazcy – nazwisko wynalazcy”.

Autorzy najciekawszych ekslibrisów zostaną uhonorowani atrakcyjnymi nagrodami, laureaci zostaną powiadomieni o terminie wręczenia nagród. Fundatorami nagród są: Sta-

rostwo Powiatowe oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli.

„Łowcy smogu. Misja – czyste powietrze!”

Jeśli chodzi o konkurs „Łowcy smogu. Misja – czyste powietrze!” to tematem konkursu jest stworzenie kolażu, którego zadaniem jest propagowanie czystego powietrza na terenie miasta Stalowa Wola i okolic. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów klas I – III szkół podstawowych w Stalowej Woli. Prace plastyczne muszą dotyczyć tematyki zanieczyszczenia i ochrony powietrza, sposobów dbania o czyste powietrze i zagrożeń dla atmosfery wynikających z działalności człowieka. Praca plastyczna w formie kolażu powinna być wykonana w formacie A-3. Prace – podpisane (imię, nazwisko, szkoła, klasa) – należy składać w siedzibie MBP przy ul. Popiełuszki 10 do 5 października 2022 roku. Tam też (lub pod tel. 15 842–10–63, wew. 38) uzyskać można szczegółowe informacje dotyczące konkursu. Autorzy najciekawszych prac zostaną uhonorowani atrakcyjnymi nagrodami. Fundatorem nagród jest Lucjusz Nadbereźny Prezydent Stalowej Woli.

Do końca listopada w holu Biblioteki Głównej czynne będą wystawy wyróżnionych prac konkursowych. (as)



Kryptonim Polska

(komedia, Polska, 2022)

On to miejscowy zadymiarz i narodowiec. Ona zaś – aktywistka i uosobienie wszystkiego z czym Staszek i jego radykalni kumple poprzysięgli walczyć. Czy ich miłość ma jakikolwiek szanse i sens? Trudno powiedzieć, jeszcze trudniej przewidzieć, lecz to co zaczęła strzela amora, skończy się prawdziwą lawiną komicznych zająć.

ORLETA. Grodno '39

(dramat, hosporyczny, Polska, 2022)

Dramatyczny obraz wojny z widzianym oczami dwunastoletniego chłopca, Leona. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego, 1 września 1939 r. budynek jego szkoły zostaje zbombardowany przez niemieckie samoloty. Dla Leosia, Tacka, Eweliny oraz tysięcy polskich dzieci, rozpoczynająca się wojna stanie się szkołą przyspieszonego dojrzewania, konfrontacją z dramatyczną historią pisaną przez dorosłych.

Truflarze

(dokument, Grecja, USA, Włochy, 2020)

Po obejrzeniu tego filmu będziecie chcieli rzucić wszystko i wyjechać do Włoch, aby w piemonckich górach zbierać truflę! Carlo, Enrico, Piero i Sergio mieszkają nieopodal Mediolanu, gdzie od lat razem ze swoimi ukochanymi psami szukają rzadkich i drogich truflę Alba.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-577**, o godz. **10.00–10.05 w piątek**.

REPERTUAR KIN

NISKO

NCK „SOKÓŁ”: **Szczęścia chodzą parami**, Polska; 9-10,11,14.09, godz. 17.00; **DC Liga Super -Pets**, USA; 9-10,11,14.09, godz. 15.00; **OrleTA. Grodno '39**, Polska; 9-10,11,14.09, godz. 19.00

Stalowa Wola

HELIOS: **Maraton horrorów**; 9.09, godz. 23.00, **Trzy tysiące lat tęsknoty**, Australia/USA; 9-10, 12-15.09, godz. 13.45, 18.30; 11.09, godz. 12.30, 18.30; **King: Mój przyjaciel lew**, Francja; 9-10, 13-14.09, godz. 10.50, 13.15, 17.30; 11.09, godz. 10.50, 17.30; 12.15.09, godz. 10.20, 12.45, 17.00; **Bodies bodies bodies**, USA; 9-11,13.09, godz. 20.00, 22.15; 12.09, godz. 19.45, 22.00; 14.09, godz. 21.00; 15.09, godz. 20.30; **OrleTA. Grodno '39**, Polska; 9-10, 12-14.09, godz. 11.45, 19.15; 11.09, godz. 13.15, 19.15; 15.09, godz. 19.15; **Szczęścia chodzą parami**, Polska; 9-11,13.09, godz. 15.00, 18.00; 12.15.09, godz. 15.30, 17.30; 14.09, godz. 15.00, 17.30; **Kryptonim Polska**, Polska; 9-10,13.09, godz. 16.15, 20.30; 11.09, godz. 16.20, 20.30; 12.09, godz. 16.15, 20.15; 12.09, godz. 16.15, 20.15; 14-15.09, godz. 16.15, 20.00; **After 4. Bez siebie nie przetrwamy**, USA; 9-11,13.09, godz. 17.00, 21.45; 12, 14-15.09, godz. 21.45; **Pies w rozmiarze XXL**, USA; 9-10, 13-14.09, godz. 10.30; 11.09, godz. 10.15; 12.09, godz. 11.00; 15.09, godz. 10.45; **Gdzie śpiewają raki**, USA; 9-15.09, godz. 14.15; **Jak zostałem samurajem**, Wlk. Brytania/Chiny/USA; 9, 13-14.09, godz. 11.15, 15.40; 10.09, godz. 11.15; 11.09, godz. 10.40; 12.09, godz. 11.15, 15.10; 15.09, godz. 12.00, 15.10; **Minionki: Wejście Gru**, USA; 9-10, 13-14.09, godz. 12.45; 11.09, godz. 12.10; 12.09, godz. 13.15; 15.09, godz. 10.00; **Top Gun Maverick**, USA / Hong Kong; 9-13,15.09, godz. 21.00; 14.09, godz. 21.15; **Tedi i szmaragdowa tablica**, Hiszpania; 10-11.09, godz. 15.45; Filmowe poranki, **Króliczek Bing**, 11.09, godz. 10.30; **Andre Rieu. Niech znów nastaną szczęśliwe dni!**, Holandia; 11.09, godz. 13.00; **Truflarze**, Grecja/USA/Włochy; 12.09, godz. 18.00; **Marzec '68**, Polska; 15.09, godz. 13.00, 18.00

krótko

Izrael, nie tylko Ziemia święta

To tytuł spotkania, które odbędzie się 20 września o godz. 18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli w ramach wznawiającego swoją działalność po wakacjach Klubu Podróżnika.

O swoich wrażeniach z wyprawy do Izraela opowie nam Iwona Wasiuta – fotograf, pasjonatka zagranicznych wypraw i programów podróżniczych.

Gość Klubu Podróżnika od wielu lat interesuje się fotografią analogową, w której stawiała pierwsze kroki. Obecnie specjalizuje się w fotografii cyfrowej. Jej prace można było oglądać na wystawach m.in. w Spółdzielczym Domu Kultury w Stalowej Woli, Iluzjon Art Cafe w Sandomierzu, Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli, Środowiskowym Domu Kultury w Gorzycach, Zespole Placówek Oświatowo-Wychowawczych i MBP w Stalowej Woli.

Jej pasją są podróże. Zwiedziła i utrwałała na zdjęciach piękno wielu krajów. Największe wrażenie zrobił na niej Izrael. Iwona Wasiuta opowie wszystkim miłośnikom podróży, co warto zobaczyć, jak zorganizować wyjazd, a przede wszystkim pokaże piękne zdjęcia ze swojej wyprawy. (as)

TZN zaprezentuje nowy rocznik

W piątek, 16 września, na spotkaniu Towarzystwa Ziemi Nizańskiej, które odbędzie się w Nizańskim Centrum Historii i Tradycji, zaprezentowana zostanie kolejna publikacja, czyli „Rocznik TZN 2022”. Będzie to już jedenaste jego wydanie.

Wydanie 10 Roczników Towarzystwa Ziemi Nizańskiej zostało uroczystie podsumowane w 2021 r. Były gratulacje, kwiaty, tort jubileuszowy. Kontynuując rozpoczęte dzieło, które uzyskało pozytywną ocenę środowiska, teraz Towarzystwo oddaje swoim

członkom i sympatykom kolejny, jedenasty – „Rocznik TZN 2022”.

Zamieszczono w nim opis Figury Świętej Rodziny, której fotografię umieszczono na pierwszej stronie okładki, kalendarium Towarzystwa za rok 2021 i satyryczne ujęcie inwazji Rosji na Ukrainę. Część historyczną stanowią artykuły przypominające zawartość wydawanego w latach 2003-2006 kwartalnika samorządowego „Nasza Gmina – Nasze Miasto NISKO” i dziecięce, wojenne wspomnienia Danuty Soszyńskiej. W części biograficznej znalazły się cztery artykuły. Przypomniano postać Adama Gajdka, nizańskiego „małoletniaka”, żołnierza niezłomnego i troje absolwentów nizańskiego Liceum, którzy stali się cenionymi ludźmi pióra: Władysława Bisa, Marii Zarańskiej i Zdzisława Sałdانا. (lg)



Odrzucenie spadku

Na czym polega odrzucenie spadku? Jak uzasadnić wniosek o odrzucenie spadku przez małoletnie dziecko? Jaki jest warunek odrzucenia spadku w imieniu dziecka? – pyta Czytelniczka „Sztafety”.

Odrzucenie spadku ma sens wówczas, gdy pozostawiony po spadkodawcy majątek nie pokrywa długów, które pozostawił po sobie spadkodawca. Spadkobierca, który wie, że spadkodawca pozostawił w spadku zadłużony majątek może ten spadek odrzucić. W praktyce odrzucenie spadku może wyglądać np. tak: zmarły pozostawił w spadku dom, ale pozostawił również długi u wierzycieli, które po zsumowaniu przewyższają wartość pozostawionego domu. Spadkobierca, który zdecydował się na odrzucenie spadku, nie odziedziczy wprawdiedomu, ale nie będzie też zobowiązany do uregulowania pozostawionych przez spadkodawcę długów.

Podejmując decyzję o odrzuceniu spadku, spadkobierca powinien mieć świadomość, że nie odziedziczy po spadkodawcy żadnych długów, ale także żadnego majątku. Spadkobierca, który spadek odrzucił, zostaje wyłączony z dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. Odrzucenie spadku powoduje przy tym dziedziczenie długów przez dalszych spadkobierców, w tym przede wszystkim jego zstępnych. Tym samym złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku, np. przez rodzica, może jedynie pozornie rozwiązać problem, ponieważ dług przejdzie w pierwszej kolejności na jego dzieci.

Termin na odrzucenie spadku

Spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, czyli z chwilą śmierci spadkodawcy. Jest to zasada przewidziana przez prawo cywilne, ale spadkobiercy przysługuje pewien czas, w którym może złożyć oświadczenie co do sposobu przyjęcia spadku, bądź nawet jego odrzucenia. Czynności tej należy dokonać w ciągu 6 miesięcy od momentu otwarcia spadku (śmierci spadkodawcy) bądź uzyskania wiedzy o powołaniu przez spadkobiercę testamentowego (chwili ogłoszenia testamentu). Oświadczenie to składa się przed sądem rejonowym, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania lub pobytu składającego oświadczenie lub przed notariuszem. Do chwili złożenia tego oświadczenia spadkobierca odpowiada za długi

spadkowe jedynie ze spadku, a więc nie ze swojego majątku.

Przez wiele lat, w sytuacji, gdy spadkobierca nie złożył w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, automatycznie przyjmował odpowiedzialność za wszystkie długi spadkowe. Nie miało znaczenia, czy przekroczył one wartość aktywów spadku, czy nie. Od 18 października 2015 r. brak złożenia oświadczenia w terminie 6 miesięcy nie rodzi już tak poważnych konsekwencji i jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza, co oznacza, że spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości stanu czynnego spadku.

Jednakże taka forma przyjęcia spadku, z ograniczeniem odpowiedzialności za długi spadkowe, rodzi za sobą obowiązek dochowania wszystkich wymogów ustawowych. Czyli, aby takie ograniczenie odpowiedzialności zachować, należy w szczególności sporządzić rzetelny spis lub wykaz inwentarza (art. 1031 § 2 k.c.), zachować prawidłową kolejność zaspokajania wierzycieli spadkowych (art. 1032 k.c.).

Gdyby okazało się, że powołany do spadku nie miał wiedzy o śmierci spadkodawcy, termin 6 miesięcy nie rozpocznie biegu. W tym przypadku sześć miesięcy liczy się od chwili powiadomienia go o tym, że należy do grona spadkobierców. W razie ewentualnego sporu sądowego konieczne jest jednak wykazanie tych okoliczności.

Odrzucenie spadku w imieniu małoletniego dziecka

W sytuacji, gdy uprawniony do spadku (spadkobierca) odrzuci spadek w całości, wówczas spadek przechodzi na zstępnych, którymi są dzieci. Dziecko, jeżeli jest małoletnie, to nie może samodzielnie złożyć oświadczenia o zrzeczeniu się spadku. W sprawach o odrzucenie spadku dziecko może reprezentować rodzic. Do chwili uzyskania przez dziecko pełnoletności, majątkiem tym zarządzają jego przedstawiciele ustawowi (czyli rodzice lub opiekunowie). Odrzucenie spadku w imieniu dziecka jest czynnością przekraczającą tzw. zwykły zarząd. Do jej dokonania, zgodnie z treścią art. 101 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, potrzebna jest zgoda sądu opiekuńczego na odrzucenie spadku. Jest to pierwszy etap proce-

dury odrzucenia spadku w imieniu dziecka. Na odrzucenie spadku w imieniu dziecka rodzic ma 6 miesięcy od chwili powzięcia wiadomości, że dziecko jest spadkobiercą zmarłego; to będzie m.in. chwila śmierci spadkodawcy, moment odrzucenia spadku po zmarłym przez rodzica lub inną osobę z rodziny. Terminu tego trzeba bezwzględnie pilnować, gdyż jego przekroczenie skutkować będzie uznaniem spadku za przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza.

Mając już prawomocne orzeczenie sądu zezwalające na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego dziecka, można następnie odrzucić spadek (w imieniu dziecka) przed notariuszem albo przed sądem. Jest to drugi i ostatni etap procedury odrzucenia spadku w imieniu małoletniego dziecka.

Wniosek o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego

Wniosek o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego należy złożyć do Sądu Rejonowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania dziecka, Wydział Rodzinny i Opiekuńczy. Wniosek ten powinien zostać zatytułowany: Wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego dziecka. W tym wniosku należy wnieść o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku przez małoletniego po spadkodawcy. Mniej więcej tak powinna brzmieć formułka: „Działając w imieniu własnym wnoszę o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem mojej małoletniej córki urodzonej w dniu – odrzucenie w imieniu małoletniego spadku po zmarłym w dniu w.....”.

Kolejnym ważnym elementem tego wniosku jest uzasadnienie, które powinno przekonać Sąd, że dla dobra dziecka i w jego interesie najlepszym rozwiązaniem będzie odrzucenie spadku po wskazanym zmarłym. W tym celu należy wskazać:

- czy zmarły pozostawił po sobie jakiś majątek, np. nieruchomości, wartościowe rzeczy ruchome (samochód, drogą biżuterię);
- jakie zadłużenie zmarły po sobie zostawił; wskazane byłoby dołączenie do wniosku jakichś wizań do zapłaty, umów kredytowych, infor-

macji o sygnaturach toczących się z udziałem zmarłego spraw sądowych o zapłatę, itp.;

– że dobro dziecka przemawia za odrzuceniem tego spadku, bo np. zmarły posiadał wyłącznie zadłużenia i nie posiadał żadnego wartościowego majątku, a zadłużenie w znacznym stopniu przekracza wysokość majątku, który po zmarłym pozostał.

Wraz z wnioskiem należy złożyć: odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy, odpis zupełny aktu urodzenia dziecka, potwierdzenie odrzucenia spadku przez rodzica dziecka, który był powołany do dziedziczenia (wypis aktu notarialnego obejmujący oświadczenie o odrzuceniu spadku lub protokół potwierdzający złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku przed sądem) oraz potwierdzenie uiszczenia opłaty sądowej od wniosku.

Sąd opiekuńczy, rozpoznając wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, musi rozważyć, czy planowana czynność prawna ma na celu ochronę praw dziecka oraz czy jest dla niego korzystna i celowa.

Oświadczenie w imieniu małoletniego o odrzuceniu spadku po zmarłym

Jeśli Sąd wyrazi zgodę na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego dziecka należy złożyć wniosek o doręczenie odpisu prawomocnego postanowienia w tej sprawie. Gdy mamy już prawomocne postanowienie sądu o wyrażeniu zgody na odrzucenie spadku w imieniu dziecka, można już złożyć oświadczenie w jego imieniu o odrzuceniu spadku po zmarłym. Można to zrobić dwójako: złożyć wniosek do Sądu o odrzucenie spadku w imieniu małoletniego lub złożyć oświadczenie przed notariuszem. Dokumenty, jakie będą potrzebne do złożenia takiego oświadczenia to przede wszystkim akt urodzenia dziecka oraz postanowienie Sądu Rejonowego o wyrażeniu zgody na odrzucenie spadku w imieniu dziecka.

Bożena Kolba

Podstawa prawna:

- Artykuł 101 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz. U. z 2020 r., poz. 1359).
- Artykuł 1012 – 10343 Kodeksu cywilnego (z. U. z 2022 r., poz. 1360, ze zm.).



Ciasto biszkoptowe z truskawkami

Ciasto:

- 8 jaj
- 1 szkl. cukru kryształu
- 1 szkl. mąki
- 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

Masa:

- 4 serki homogenizowane
- 3 galaretki truskawkowe
- 0,5 kg truskawek

Oddzielamy żółtka od białek. Białka ubijamy z odrobiną soli dodając partiami cukier. Na koniec dodajemy po jednym żółtku. Dosypujemy proszek do pieczenia, mąkę, delikatnie mieszamy szpatułką i wlewamy na blachę wyłożoną papierem. Pieczemy około 25 minut (do suchego patyka), w temperaturze 160–170 stopni C. Po upieczeniu zostawiamy do ostygnięcia.

Serki homogenizowane przekładamy do większej miski. Wcześniej 1,5 opakowania galaretki rozpuszczamy

w 1,5 szklanki wody. Tężejącą galaretkę dodajemy do serków, wszystko razem miksujemy na jednolitą masę.

Pozostałą część galaretki, czyli 1,5 opakowania, też rozpuszczamy w 1,5 szkl. gorącej wody i pozostawiamy do stężenia.

Biszkopt kroimy na pół, na dolną część wykładamy masę z serków, na nią układamy truskawki, zalewamy tężejącą galaretką i przykrywamy drugim biszkoptem. Na koniec ciasto możemy posypać cukrem pudrem.



! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztateta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Marta Świątek Justyna Dziegiel-Czerwinski
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
 (15) 30 70 360
 www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
 domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie
 deweloperskim na
Osiedlu Kalina
Zapraszamy do naszego
biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 42m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe ze skosami do zamieszkania, loggia, cena 285.000 zł
- 43m, Żwirki i Wigury, 2 pokojowe do zamieszkania, loggia, III piętro, cena 269.000 zł
- 45m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe, IV piętro z balkonem, cena 310.000 zł
- 48m, Nisko, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem 265.000 zł
- 48m, Wolności, 2 pokojowe, na II piętrze, blok z cegły, 279.000 zł
- 49,73m, ul. Dmowskiego, 2 pokojowe po remoncie, I piętro, blok z cegły, 405.000 zł
- 56m, Skocznińskiego, 3 pokoje w bloku z cegły, I piętro, cena 295.000 zł
- 58m, Wojska Polskiego, 4 pokoje do zamieszkania, balkon, IV piętro, 319.000 zł
- 58m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 67,53m, ul. Staszica, 4 pokoje, przestronne, z loggią, cena 325.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę
- 75m, Osiedle Centralne, po remoncie generalnym, 4 pokoje, loggia, cena 520.000 zł
- 85m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, loggia, cena 425.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 125m, Os. Małe Posanie, nowoczesny dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, stan surowy zamknięty, działka 5ar, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł



- 125,09m, Os. Małe Posanie, dom wolnostojący w stanie surowym zamkniętym, działka 5 arów, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł
- 158m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 10 ar 730.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł



Pomagamy
 SZYBKO I SKUTECZNIE
 SPRZEDAĆ KAŻDĄ
 NIERUCHOMOŚĆ.
 Zadzwoń i umów się
 na spotkanie w naszym
 biurze. ZAPRASZAMY

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl

PRACA

PUP STALOWA WOLA,

13.09.2022 r.

tel. 15 643-37-50

* Diagnosta samochodowy * Lektor języka angielskiego * Mechanik serwisowy * Pracownik sprząający * Sprzątaczką * Kierowca kat. C + E * Manewrowy * Rewident taboru * Zbieracz owoców * Kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej * Operator wózka widłowego * Pracownik fizyczny na budowie * Pracownik ochrony * Agent celny * Płytkarz * Pracownik gospodarczy/magazynier * Psycholog * Operator maszyn produkcyjnych * Przepalacz gazowy złomu * Kucharz * Operator maszyn numerycznych * Opiekun hostelu/interwent kryzysowy * Pomocnik elektryka * Pracownik gospodarczy * Spawacz * Sprzedawca * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Ślusarz * Kasjer/sprzedawca * Barista * Elektryk * Kierowca osób niepełnosprawnych * Kierowca/opiekun * Kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej * Mechanik maszyn * Monter dociepleń * Murarz/tylnik * Oczyszczacz odlewów * Operator CNC * Operator wózka widłowego * Pakowacz towaru * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny na budowie * Rdzeniarz * Recepcjonista * Sekretarka * Sprzedawca/kasjer * Ślusarz/monter * Wybijacz odlewów

PUP NISKO,

13.09.2022 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Kierowca C+E * Stolarz meblowy-monter * Pracownik biurowy * Serwisant

rowerowy * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Tokarz * Ślusarz * Wiertacz/tokarz * Operator ładowarki * Kierowca ciągnika rolniczego * Kelnerka/pomoc kuchenna * Opiekunka dziecięca w żłobku * Pomoc opiekuna w żłobku * Piekarz * Inżynier mechanik * Technik farmacji * Psycholog szkolny * Przedstawiciel handlowy * Wytaczacz CNC * Rozbieracz/wykrawacz * Masażysta * Psycholog * Ślusarz * Elektryk * Pracownik biurowy * Sprzedawca/magazynier * Specjalista/psycholog * Stolarz budowlany * Pracownik budowlany

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: * Pracownik ochrony

PUP SANDOMIERZ,

13.09.2022 r.

Tel. 15 644-14-46

* Kucharz * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu dostawczego * Ślusarz * Pracownik magazynowo-biurowy * Nauczyciel plastyki * Nauczyciel muzyki * Psycholog * Terapeuta * Księgowy * Kierowca kat. D * Technolog obróbki metali * Spedytor * Dyspozytor transportu krajowego i międzynarodowego * Nauczyciel psychologii * Kierowca/zaopatrzeniowiec * Pomoc kuchenna * Hydraulik (pomoc hydraulika) * Piekarz * Elektryk/elektronik * Nauczyciel wspomagający * Pracownik inwentaryzacji * Pełnomocnik ds. jakości * Barman/kelner * Sprzedawca * Lektor języka angielskiego * Wulkanizator * Pracownik ochrony fizycznej * Kontroler jakości szyb * Pokojowa * Dostawca potraw * Pracownik produkcji * Spawacz metodą MAG * Specjalista do spraw jakości * Konserwator do automatów * Mechanik pojazdów samochodowych *

Nauczyciel przedszkola * Konserwator zbiorów muzealnych

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzedawca

PUP TARNOBRZEG,

13.09.2022 r.

Tel. 15 823-00-30

* Audytor wewnętrzny * Automatyk * Brukarz * Cieśla * Dekarz-pomocnik dekarza * Diagnosta w warsztacie samochodowym * Elektryk * Elektryk/pomocnik elektryka * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierowca śmieciarki * Konserwator w Grupie Zabezpieczenia Kielce * Kontroler jakości * Kościelny * Kucharz * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Mechanik pojazdów samochodowych/elektromechanik * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Mechanik w warsztacie samochodowym * Murarz * Nauczyciel przedszkola * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparki * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyn odlewniczych * Operator maszyny rozlewniczej * Operator obrabiarek skrawających * Operator pieca topielniczego * Operator sprzętu ciężkiego * Operator suwnicy i wózka widłowego * Operator urządzeń wiertniczych * Operator wózka widłowego * Opiekun klienta * Piekarz * Pomoc kuchenna * Pomocniczy robotnik mostowy * Pomocnik piekarza * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Pracownik do koszenia trawy (pobocza dróg). * Pracownik gospodarczy/konserwator * Pracownik

SUPERIOR INDUSTRIES

ZATRUDNIAMY

15 878 21 88
665-605-599

E-MAIL: PRACA@SUPIND.COM

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF
 dostępne są na www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

pomocniczy * Pracownik produkcji * Psycholog * Ratownik medyczny/kierowca * Robotnik mostowy * Rozbieracz/wykrawacz drobiu * Serwisant opon * Sprzedawca * Sprzedawca odzieży dziecięcej * Zastępca brygadzysty * Zbrojarz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Sprzątaczką * Sprzątaczką mobilną

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

Zakupię grunty rolne, powiat: nizański, stalowowski; 516-540-473

Zakupię dom do remontu, gospodarstwo, powiat: nizański, stalowowski; 516-540-473

USŁUGI

ZDROWIE

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio! 504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

NAUKA

Angielski – dojazd; 514-952-801

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

www.stalowa.info

stalowowski portal ogłoszeniowy

MOTORYZACJA

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

KUPNO

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

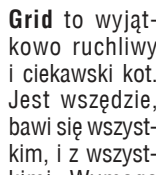
Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

SZUKAM DŹMU



Midi – wysterylizowana i zdrowa, jest bardzo ciekawym kotem i lubi człowieka – podejrzewamy, że w domu może stać się jeszcze większym mizakiem. Nada się do domu zarówno z kotami, jak i bez.



Grid to wyjątkowo ruchliwy i ciekawski kot. Jest wszędzie, bawi się wszystkim, i z wszystkimi. Wymaga kocięgo młodego towarzystwa.



Alfred – ok. 6-letni, średniej wielkości, spokojny psiak. Gdy już zaufa jest ogromnym pieszczochem. Uwielbia długie spacerować, ładnie chodzi na smyczy. Szukamy dla niego odpowiedzialnego domu.



Riko – ok. 7-letni, nieduży psiak. Jest niezwykle przyjazny do ludzi, z większością psów dobrze się dogaduje. Dojrzały, bardzo mądry pies.

Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch



+48 502 344 095,
info@kociawyspa.org

602199204

www.facebook.com

/przytulisko.psa.przystan

Zadzwoń do
„Sztafety”
zgłoś
sygnał
Czytelnika



786 958 652

OGŁOSZENIE Wójt Gminy Pysznica

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia:

Oznaczenie i opis nieruchomości: Budynek przy ul. Wolności 320 w Pysznicy, o całkowitej powierzchni użytkowej 543,41 m², obręb Pysznica, gmina Pysznica, usytuowany na działce ewidencyjnej nr 1928 o pow. 0,30 ha, użytek BI, objęta KW TB1S/00009549/3.

Informacja o przeznaczeniu (rodzaj rozdysponowania): Użyczenie

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania, cel użyczenia: Bezpłatne użyczenie na rzecz Stowarzyszenia Kulturalno-Trzeźwościowego „Arka” w Pysznicy, pomieszczeń o łącznej powierzchni 50,41 m² z możliwością korzystania z korytarza oraz z WC, w budynku przy ul. Wolności 320 w Pysznicy, z przeznaczeniem na spotkania mityngowe.

Okres użyczenia: do 2 lat.

Termin zagospodarowania nieruchomości: od dnia podpisania umowy.

Powyższy wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Pysznicy na okres 21 dni tj. od dnia 9.09.2022 r. do 30.09.2022 r. oraz informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej „Tygodniku Sztafeta” oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Pysznica www.pysznica.bip.gmina.pl w zakładce: Gospodarka nieruchomości – przetargi.

Bliższych informacji o nieruchomości zamieszczonej w wykazie można zasięgnąć w Urzędzie Gminy w Pysznicy, ul. Wolności 322, pokój nr 6 lub telefonicznie pod nr tel. 15 841 0934 w godzinach pracy urzędu.

Wójt
Łukasz Bajgierowicz

KSIEGARNIA REGIONALNA dobre książki w dobrych cenach

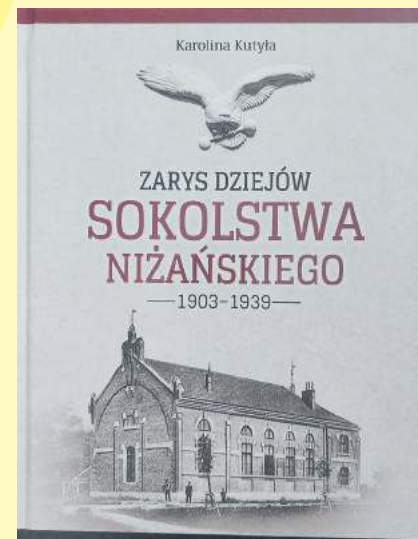


„(...) chciałbym zatem, by jak najwięcej mieszkańców Stalowej Woli i regionu wiedziało, że to także stąd (...) wojenny szlak zaprowadził niektórych ich mieszkańców na „niełudzką ziemię sowieckiej Rosji i wiódł przez Iran, Irak i Palestynę pod egipskie piramidy, a potem, przez Morze Śródziemne rzucił do Włoch, pod Monte Cassino” – ze wstępu autora.

40 zł

„Wprawdzie „Sokół” w Nisku działał zaledwie 36 lat (1903–1939), to jednak pozostawił po sobie trwałe ślady, nie tylko materialny, w postaci budynku sokoli służącej do dziś miejscowemu społeczeństwu. Pozostawił także, co ważniejsze, również etos służby publicznej, dla dobra lokalnej społeczności i kraju” – ze wstępu autorki.

40 zł



Zamów telefonicznie: 15 810 94 00
lub przez Internet: ksiegarnia.sztafeta.pl

Usługi KSERO

„Sztafeta” – Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 (PKS, parter)
od 8.00 do 16.00

STELLA Nowe wyższe prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	100 Mb/s	200 Mb/s	300 Mb/s
5 Mb/s	10 Mb/s	20 Mb/s	30 Mb/s
5 Mb/s	10 Mb/s	20 Mb/s	30 Mb/s
za 39 zł	za 49 zł	za 69 zł	za 89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera **piątek 16.09** godz. 20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- VI Runda Mistrzostw Polski Pojazdów Zabytkowych reportaż
- Motopasje magazyn
- Z lasowiacka pieśnią bez granic koncert w wykonaniu Chóru Lasowiacy MDK w ramach cyklu "Muzyka pod księżycem"

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł, a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS).
POMOŻEMY ZREDAGOWAĆ TWOJE OGŁOSZENIE

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

- ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
- ➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Garaże blaszane, bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

ROBISTAL

MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY! MONTAŻ GRATIS!

KRÓTKIE TERMINY – RATY!
tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

INFORMATOR MEDYCZNY

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
16–22.09,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
16–22.09,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
16–22.09,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
16–22.09,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

Zakład pogrzebowy PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX.....	15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....	15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....	15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....	15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET.....	15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCYNY PRACY.....	15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....	15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....	15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....	15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....	15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ.....	15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:	
GABINET ORDYNATORA.....	15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....	15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....	15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia w poniedziałki:
26 września oraz 10 października

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

• Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Mecz przegrany, ale pozycja wicelidera zachowana



W meczu wyjazdowym 7. kolejki III ligi grupy IV Stal Stalowa Wola uległa Koronie II Kielce 5 do 3. Kielczanie odwrócili losy tego spotkania dopiero w drugiej połowie bo do przerwy 2 do 1 prowadziła Stal.

Przed ligowym starciem w Kielcach, w połowie tygodnia Stal Stalowa Wola rozegrała spotkanie w ramach Okręgowego Pucharu Polski z występującym w klasie B Łęgiem Stany. Na stadionie przy ul. Parkowej w Stanach lepsi byli goście, którzy pokonali gospodarzy aż 9 do 1. Trener zielono-czarnych Łukasz Surma z udziału w pucharowym spotkaniu wykluczył większość zawodników z podstawowego składu. Mieli odpoczywać przed ligową potyczką. Na długą listę strzelców wpisali się: Wiktor Stępniewski w 15 minucie gry, Jakub Lebioda (18 min.), Maciej Wojtak (23 min.), ponownie Wiktor Stępniewski, tym razem z rzutu karnego w 48 minucie, drugi raz Wojtak w 52 minucie, trzeciego swojego gola w tym meczu w 54 minucie strzelił Stępniewski, w 70 – Filip Szifer, w 81 minucie Lebioda, a wynik meczu na 9 do 1 ustalił Bartosz Grasz. Kibice Łęgu Stany z gola swojego zespołu cieszyli się tylko raz, w 24 minucie.

Mecz z rezerwami kieleckiej Korony odbył się na wyjeździe 10 września. Stal przystąpiła do potyczki z pozycji wicelidera trzecioligowej tabeli. W ostatnich pięciu meczach nie doznała porażki i tylko raz remisowała. Początek gry mógł napawać optymizmem. Wynik w 30. minucie po podaniu z rzutu rożnego otworzył Sławomir Duda, a już 7 minut później na 2 do 0 strzelił Mariusz Szuszkiewicz. Gospodarze zaczęli odrabiać straty. Do przerwy zdobyli kontaktowego gola, a 7 minut

po wznowieniu gry doprowadzili do remisu. Na 3 do 2 wynik podwyższył w 67 minucie Mateusz Sowiński, a na 4 do 2 w 69 Jakub Rybus. Na minutę przed końcem regulaminowego czasu gry bramkę dla Stali Stalowa Wola strzelił Łukasz Soszyński. Mecz zakończył się wynikiem 5 do 3 dla Korony II Kielce.

Po siedmiu kolejkach, mimo porażki w Kielcach, Stal z dorobkiem 13 punktów, zachowała pozycję wicelidera tabeli. Prowadzi Cracovia II Kraków, ale w czołówce robi się bardzo ciasno.

Następne starcie zaplanowane jest na 17 września. Na własnym stadionie zielono-czarni podejmą Avię Świdnik, która dotychczas zgromadziła 12 punktów.

Trener Stali Stalowa Wola Łukasz Surma:

– Wiem, że po tych początkowych meczach jesteśmy stawiani w roli faworyta, ale wszystkim powtarzam, że to jest początek ligi, to wszystko się dopiero układa. Musimy z pokorą podejść do każdego meczu i tak zawsze podchodzić. Korona oprócz jednego meczu we wszystkich punktowała. Dzisiaj pokazała piłkę techniczną. Widać, że szkoli się w dużym klubie i sprawili nam mnóstwo kłopotów. Muszę jednak powiedzieć, że w pierwszej połowie byliśmy stroną dominującą, ale nie da się meczu wygrać jeśli gra się dobrze tylko przez chwilę. Brak wyrachowania i porządku na boisku sprawił, że Koronę napędziłyśmy i ciężko nam było ją potem zatrzymać. Myślę, że koordynacja między pomocą a obroną w tych fragmentach, kiedy padały bramki



Losy spotkania gospodarze odmienili w drugiej połowie meczu

była po prostu słaba. To nie jest wina tylko linii obrony, chociaż też zdarzały się indywidualne błędy w defensywie. Mamy jeszcze wahania. Przy kilku akcjach w pierwszej połowie ręce składały się same do oklasków. One były prowadzone w sposób dynamiczny, ale też z celem zdobycia bramki, wielopodaniowe akcje. Niestety, żeby wygrać na wyjeździe trzeba być szczelnym, wybijając przeciwnika z rytmu w kluczowych momentach. Musimy

popracować nad wygrywaniem, a wygrywanie to co innego niż dobra gra w piłkę – powiedział po meczu trener Łukasz Surma. (ez)

Korona II Kielce – Stal Stalowa Wola 5:3 (1:2)

Stal: Smyłek – Lebioda (68 Stępniewski), Grasz (68 Myszogład), Kucharczyk, Ziarko, Szifer (68 Stelmach), Soszyński, Duda, Szuszkiewicz, Kitliński, Iwao (68 Kholrojski)

Korona II: Sandach – Zwoźny, Pańtak (46 Kiercz), Więckowski, D. Lisowski, Turek (77 Jopkiewicz), P. Lisowski – Zarandia (62 Sowiński), Strzeboński, Konstantyn – Szulc (46 Rybus).

Bramki: 45 min. Strzeboński, 52 Konstantyn, 67 Sowiński, 69 Rybus, 74 Sowiński – 3 Duda, 37 Szuszkiewicz, 89 Soszyński.

Żółte kartki: Mucha, Strzeboński, P. Lisowski – Stelmach, Lebioda
Sędzia: Paweł Kukla (Kraków).

Weekendowe zmagania czwartoligowców

Swoje pojedynki w czasie minionego weekendu stoczyli też zawodnicy niższych lig w regionie. Siódmą kolejkę rozegrały drużyny IV ligi podkarpackiej.

10 września w Głogowie Małopolskim z Głogowia zagrał czwartoligowy Sokół Nisko. Spotkanie przegrał 0 do 2 przesuwając się na 13 miejsce w tabeli. Prowadzi Cosmos Nowotaniec przed JKS-em Jarosław i Karpatami Krosno. Głogovia Głogów Małopolski jest czwarta.

W grupie stalowowlowskiej klasy okręgowej w ramach szóstej kolejki m.in. Stal II Stalowa Wola uległa ŁKS-owi Łowisko 2 do 3, a Sokół Kamień 5 do 0 pokonał Transdźwig Stale. Liderem tabeli jest Sokół przed LZS-em Żdziary i Stalą

Nowa Dęba. Rezerwy Stalówki zajmują piątą lokatę. W klasie A w grupie I Klub Sportowy Trenera Łukasza Kościelskiego zremisował 1 do 1 z drużyną z Rzeczy Długiej i zajmuje szóste miejsce w tabeli. Liderem jest Jeziorak Chwałowice.

W grupie II Górnovia Górno rozgromiła San Rozwadów Stalowa Wola aż 10 do 0. San zamyka zestawienie. W grupie II B klasy, po pokonaniu Herosów Krzaki – Słomiana 5 do 1, LZS zajął pozycję lidera przed Herosami i Łęgiem Stany. (ez)



Pole dance

Ze Stalowej Woli na Mistrzostwa Świata

W czerwcu odbyły się V Mistrzostwa Polski Pole & Aerial aprobowane przez Międzynarodową Federację Pole Sport i rozgrywane jako kwalifikacje do Mistrzostw Świata. Rewelacyjne wyniki uzyskała tam Marta Haliniak, zawodniczka, instruktorka i współwłaścicielka szkoły pole dance w Stalowej Woli.

Pole & Roll – Pole Dance Studio to pierwsza profesjonalna szkoła pole dance działająca w Stalowej Woli i Tarnobrzegu. Założona w 2015 roku przez dwie siostry Martę i Urszulę Haliniak, które są jednymi z najlepszych zawodniczek w Polsce. Swoje umiejętności potwierdziły zwyciężając w wielu krajowych i międzynarodowych zawodach pole dance, pole art i pole sport.

– Zaczęłam na studiach w Krakowie. To było około 10 lat temu. Na początku była tylko rurka. Teraz jest więcej czasu i przestrzeni. W poszukiwaniu nowości dołączyło koło – mówi Marta Haliniak z Pole & Roll.

Pole dance na świecie rozpęda się od około 20 lat, w Polsce nieco krócej. Oficjalnie ten rodzaj gimnastyki uznano za dyscyplinę sportową niedawno, bo w 2017 roku.

– Na zawodach można startować w dwóch dyscyplinach: pole sport czyli gimnastyka z drążkiem pionowym oraz aerial hoop, czyli ćwiczenia na kole cyrkowym – dodaje Marta Haliniak.

Każda z tych dyscyplin ma też swoje odslony. Pierwsza to typowo sportowa, gdzie liczą się technika, konkretne figury, triki oraz ich kombinacje. Jest też wersja bardziej taneczna. Wysoko jest wówczas punktowana wartość artystyczna układu.

Zajęcia są dla każdego

W szkole pole dance przede wszystkim odbywają się zajęcia grupowe dla dzieci i dorosłych. Optymalnie jest uczęszczać na nie dwa razy w tygodniu.

– Niektórzy mogą zwiększać liczbę zajęć. To kwestia indywidualna. Zaczynamy od poziomu podstawowego. Jest to przygotowanie siłowe, wytrzymałościowe. Tu dużo się wzmacniamy, żeby przygotować ciało. To sport z przyrządem, na który nie wskakujemy od razu (śmiech). Trenować może każdy i w każdym wieku. Co prawda u jednych osób postęp przychodzi szybciej, ale to sport dla każdego i my dajemy szansę wszystkim. – mówi Urszula Haliniak, instruktorka pole dance.

W kategorii Pole Sport Amatorów trzeci stopień na podium zajęła Iwona Bednarz, która postanowiła przystąpić do rywalizacji mimo kontuzji.

– Znalazłam w Internecie, że w Stalowej Woli można trenować. Biegam, ćwiczę i chciałam spróbować czegoś nowego. Nikomu nie powiedziałam o pierwszych zajęciach. Chciałam sprawdzić czy mi się to spodoba. Jest ciężko, ale fajnie. W Mistrzostwach brałam udział po raz pierwszy i mimo że dwa dni przed zawodami zwichnęłam kostkę, postanowiłam wystartować. Oplaciło się. Zajęłam trzecie miejsce – mówi szczęśliwa Iwona.

Data dobry przykład

Jak osiągać sukcesy pokazuje swoim zawodniczkom Marta Haliniak. Instruktorka jest między innymi finalistką Mistrzostw Świata Pole Sport IPSF z 2018 roku i wicemistrzynią Polski Pole Sport 2018 w kategorii Elite IPSF. Podczas kieleckich zawodów zade-

biutowała w jako profesjonalistka w Aerial Hoop i zajęła pierwsze miejsce. Szans rywalkom nie dała też w Pole Sport Elite. Złoty medal to przepustka dla zawodniczki na Mistrzostwa Świata, które odbędą się między 27 a 30 października w Lozannie w Szwajcarii. World Pole & Aerial Sports Championships 2022 to najważniejsze wydarzenie w pole dance'owym świecie.

Marta Haliniak jest również najbardziej doświadczonym w Polsce sędzią Pole Sport federacji IPSF – sędziowała zawody najwyższej światowej rangi. Pomaga także w organizacji krajowych zmagani poledancerek i poledancerów.

(ez)

Pozostałe medale Mistrzostw Polski 2022 zawodniczek Pole & Roll:

- 1 miejsce kat. Artistic Hoop amatorki – Ola Wrona
- 1 miejsce kat. Aerial Hoop amatorki – Katarzyna Zöllner
- 2 miejsce kat. Pole Sport profesjonalistki – Katarzyna Zöllner
- 1 miejsce kat. Artistic Pole amatorki 40+ – Magdalena Zając – Magda
- 1 miejsce kat. Pole Sport amatorki 40+ – Magdalena Zając – Magda
- 3 miejsce kat. Pole Sport amatorki 40+ – Agnieszka Chmielewska
- 2 miejsce kat. Pole Sport amatorki 30+ – Anna Kata
- 2 miejsce kat. Pole Sport junior-ki – Gabriela Chodara



Reprezentacja Pole & Roll na Mistrzostwach Polski



Oliwia Armata ma tylko 10 lat, ale na drążku ćwiczy już od 6. roku życia. Trening się opłacił. Na Mistrzostwach Polski w najwyższej kategorii Pole Sport Elite wywalczyła czwarte miejsce



FOT. POLE & ROLL – POLE DANCE STUDIO

Marta Haliniak, złota medalistka Mistrzostw Polski ze swoimi wychowankami Oliwią Armatą i Elizą Urban



Medalistki Mistrzostw Polski

W 7 dni z Zakopanego na Hel... rowerem

Liczącą 900 km trasę, która łączy południowy i północny kraniec Polski, pokonała początkiem września grupa rowerzystów ze Stalowej Woli. Spali w namiotach, jechali bez względu na warunki atmosferyczne, a cała wyprawa to był prawdziwy survival.

Eskaadę planowali od dłuższego czasu. W taką ekstremalną podróż nie można się bowiem wybrać bez przygotowania. Trzeba było zadbać o kondycję, a już samo spakowanie potrzebnych rzeczy na rower i to tak żeby było lekko, a jednocześnie niczego nie zabrakło, jest sporym wyzwaniem. Na rowerach znalazło się wszystko, łącznie z namiotami, w których z reguły spali. W transporcie sprzętu do punktu startowego pomogła Fundacja Fundusz Lokalny SMK. Z Zakopanego wyjechali 2 września w składzie: Grzegorz Burza, Paweł Ciołkosz, Andrzej Czapla, Marcin Dubaj, Ryszard Naja, Zbigniew Pluczak, Tomasz Wosk i Marcin Żoła. Trasa podzielona na odcinki prowadziła przez Kraków, Częstochowę, Zduńską Wolę, Uniejów,

Kruszwięc, Toruń, Grudziądz i Gdańsk. Do celu, czyli na Hel, dotarli po siedmiu dniach pedałowania. Wszyscy dali radę chociaż dziennie pokonywali znacznie więcej niż 100 kilometrów. Tak wspomina tę przygodę Tomasz Wosk, jeden z uczestników wyzwania:

– Podczas tej wyprawy było wszystko: sporo śmiechu i dobrej zabawy, ogromny wysiłek podczas długich i stromych podjazdów, awarie sprzętu, zmęczenie, radość, a na końcu satysfakcja. I to ogromna.

Na trasie spotykali się z zainteresowaniem i podziwem, ale niektórzy pukali się w przysłowiowe czoło. Cel wyprawy ciężko było ukryć, bo dzięki firmie Superior Industries mapkę nadrukowaną mieli na koszulkach. 8 września

dotarli na Hel. Przez te wszystkie dni towarzyszyły im skrajne emocje, od euforii po rezygnację, ale udało się.

– Każdy z nas ma jakieś marzenia, ale tylko nieliczni mają odwagę, żeby próbować je spełniać. Zachęcam Was wszystkich, abyście dołączyli do tej grupy. Oczywiście nie ma pewności, że się uda, ale przynajmniej spróbujecie... – podsumowuje Tomasz Wosk.

A wszyscy, którzy są zainteresowani dokumentacją filmową z wyprawy powinni śledzić facebooka Agencji Reklamy HITart, której szef nie tylko pokonał trasę z Zakopanego na Hel rowerem, ale wszystko zarejestrował. Montaż filmu zajmie pewnie krócej niż czas przejazdu jednoślada z południa na północ Polski. (ez)



8 września rowerzyści zameldowali się na Helu, wcześniej pokonując trasę liczącą 900 kilometrów



Ośmioosobowa ekipa rusza w trasę ze stolicy polskich Tatr



Uczestnicy wyprawy podziwiali uroki kraju nie tylko z perspektywy rowerowego siodełka

Mistrzostwa Polski Dziennikarzy w Tenisie Stołowym

Klub Tenisa Stołowego Enea Siarkopol Tarnobrzeg zaprasza do kibicowania tenisistom podczas Mistrzostw Polski Dziennikarzy w Tenisie Stołowym. Zawody odbędą się 16 i 17 września w Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiR przy al. Niepodległości 2 w Tarnobrzegu. Będzie to już 3 ich odsłona. Uroczyste otwarcie zaplanowano na piątek na godzinę 16. (ez)



V Mistrzostwa Polski i XIX Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Strażaków w biegach górskich

7 września w Ożennej (gm. Krempna, powiat jasielski), odbyły się V Mistrzostwa Polski Strażaków w Biegu Górskim o Puchar Komendanta Głównego PSP oraz XIX Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Biegach Przełajowych. Skutecznie wystartowali w nich strażacy z powiatu stalowowolskiego.

W Mistrzostwach wystartowało ok. 90 sportowców, w tym 5 z powiatu stalowowolskiego. Zawodnicy pokonywali trasę przebiegającą przez teren Magurskiego Parku Narodowego. St. str. Marcin Kurkiewicz zajął 1 miejsce w kategorii mężczyzn do 29 lat w Mistrzostwach Polski Strażaków w Biegu Górskim i 2 w kategorii OPEN w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w biegach przełajowych z czasem 34 min. 14 sek., asp. Natan Baryła, z czasem 38 min. 49 sek. zajął 3 miejsce w kategorii mężczyzn do 29 lat w

Mistrzostwach Polski Strażaków w Biegu Górskim oraz wygrał kategorię mężczyzn do lat 29 w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego Strażaków PSP w Biegach Przełajowych.

Na podium przełajowych stanęli także inni reprezentanci stalowowolskiej komendy. Na 2 miejscu w kategorii mężczyzn do 29 lat uplasował się st. str. Tomasz Wyka z czasem 42 min. 19 sek. Nie zawiódł również Mistrz Świata Strażaków z Lizbony st. ogn. Marcin Korzonek, który również cieszył się ze złotego krążka wygrywając czasem 40



Reprezentacja KP PSP w Stalowej Woli (od lewej): mł. bryg. Krystian Bąk, st. str. Tomasz Wyka, st. ogn. Marcin Korzonek, st. str. Marcin Kurkiewicz, asp. Natan Baryła

min. 40 sek. kategorię 40–49 lat. W zawodach udział wziął również mł. bryg. Krystian Bąk, który za-

jął 7 miejsce w kategorii wiekowej mężczyzn 30–39 lat z czasem 42 min. 12 sek. (ez)

Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie z Katarzyną Zdziebło

13 września na stadionie MOSiR w Stalowej Woli odbyła się pierwsza edycja Lekkoatletycznych Nadziei Olimpijskich, wydarzenia skierowanego do dzieci urodzonych w 2011 i 2012 roku. Gośćmi zawodów były gwiazdy sportu, te o ugruntowanej pozycji, jak i dopiero wschodzące.

Stalowa Wola znalazła się w gronie 16 miast, którym Polski Związek Lekkiej Atletyki powierzył organizację rundy eliminacyjnej zawodów.

– Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie to nowy projekt PZLA dofinansowany ze środków ministerialnych. Założenie jest takie, że w każdym województwie odbędzie się runda eliminacyjna i z racji tego, że w tym momencie najlepszy obiekt jaki posiadamy na terenie Podkarpacia jest w Stalowej Woli, zawody odbywają się tutaj – mówi Michał Tittinger, prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

W przeprowadzeniu rywalizacji pomógł Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal, który ma olbrzymie doświadczenie w organizacji dużych imprez sportowych. W zawodach udział wzięło ponad 400 dzieci latków i o rok starszych kolegów ze Stalowej Woli i okolic, ale także Rzeszowa, Sanoka czy Przemyśla.

– Jedenaście lat jestem trenerką i wydaje mi się, że to jest najlepszy wiek żeby zacząć przygodę z tym sportem. To są dzieci, których nie trzeba namawiać. Dla nich

sukces, wygranie biegu czy oddanie najwyższego skoku to największa mobilizacja i motywacja do tego, aby trenować. Prowadzę teraz około pięćdziesięcioosobową grupę i są to głównie dzieci z tych roczników – komentowała Monika Kłosowska, wiceprezes KKL Stal Stalowa Wola.

Zawody były podzielone na dwie strefy. W jednej dzieci mierzyły się w ramach dwuboju w wybranych konkurencjach biegowych, rzutowych i skokach. Obok zorganizowano Strefę Młodego Olimpijczyka, gdzie najmłodszy mogli sprawdzić się w uproszczonych konkurencjach, a także wykonać wiedzę na temat hymnu Polski. Celem projektu jest między innymi popularyzacja lekkiej atletyki wśród dzieci, w czym pomagać miały obecne w Stalowej Woli gwiazdy sportu. Największa to oczywiście Katarzyna Zdziebło, Wicemistrzyni Świata w chodzie sportowym na dystansie 20 i 35 km oraz Wicemistrzyni Europy na 20 km, olimpijka z Tokio. W przeszłości lekkoatletka niejednokrotnie rywalizowała na stalowowolskim stadionie bo reprezentowała i nadal reprezentuje LKS Stal Mielec.

– Wiem, że dokonałam czegoś pięknego, ale jednocześnie nie jest to już dla mnie takie obce jak kiedyś, gdy myślałam o tych największych ludziach sportu, którzy dokonywali rzeczy nieosiągalnych dla normalnego człowieka. Ja czuję się normalnym człowiekiem, zatem każdy może czegoś takiego dokonać – tak zachęcała młodzież do uprawiania lekkiej atletyki Katarzyna Zdziebło.

Wiktoria Miąso także wielokrotnie próbowała swoich sił na zawodach w Stalowej Woli. Dziś, poza sukcesami w kategoriach juniorskich i młodzieżowych, jest aktualną Mistrzynią Polski Seniorów w skoku w hali i na stadionie, a zarówno możliwości jak i ambicje ma większe.

– Stalową Wólę wspominam bardzo dobrze, bo tu pierwszy raz przełamalam taką moją poważną barierę 1,80 m. Zawsze miło się tu wraca – mówiła Wiktoria Miąso.

Na stalowowolskiej bieżni nie raz ścigał się kolejny ambasador wydarzenia Oliwer Wdowik, Mistrz Polski Juniorów z 2021 roku na 200 m i brązowy medalista

Mistrzostw Świata Juniorów w Nairobi w sztafecie 4 x 100 m.

– Jestem już w kategorii młodzieżowca. W przyszłym roku będzie dużo imprez seniorskich. Moim celem jest dostać się tam i oczywiście walczyć – zapewnia zawodnik CWKS Resovii Rzeszów.

Młodych lekkoatletów do walki zagrzewał także młociarz Dawid Piłat, Mistrz Europy Juniorów z Tallinna, rekordzista Polski Juniorów, zdobywca 4. miejsca Mistrzostw Świata Juniorów w Nairobi i Mistrz Polski Młodzieżowców.

– W tym roku przeszedłem już do kategorii do 23 lat. Rzucam młotem seniorskim o wadze 7,26 kg. Na chwilę w udziału w zawodach wyeliminowała mnie kontuzja, ale wróciłem i poprawiłem swój rekord życiowy o ponad 1 m. Wynosi on 72,49 m. Jest to pierwszy wynik w Polsce do 23 lat i czwarty w Europie.

Najlepsi zawodnicy stalowowolskich eliminacji wystartują w ogólnopolskim finale, który odbędzie się na przełomie września i października w Warszawie.

(ez)



Utytułowana chodziarka Katarzyna Zdziebło podpisuje dyplom jednej z uczestniczek wtorkowych zawodów



Wschodzące gwiazdy lekkiej atletyki, od lewej: Dawid Piłat, Oliwer Wdowik i Wiktoria Miąso



Młodzi sportowcy mieli okazję bliżej poznać tych, którzy być może są ich idolami



Kolejka do udziału w lekkoatletycznych konkurencjach



Uroczyste otwarcie imprezy

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04) Jeśli spadną na Ciebie dodatkowe obowiązki, to nie załamuj rąk, a zabierz się do pracy. I pilnuj swoich projektów, a nie innych – rozpraszanie nie wychodzi Ci na dobre. Przestań przejmować się tym, na co nie masz wpływu i odetchnij od cudzych kłopotów. Świat nie jest doskonały!



Byk (21.04–20.05) Ominą Cię problemy, a przyjdą oferty i premie. Na szkoleniach czy naradach bądź życzliwy dla osób na niższych stanowiskach. Nie zawiodą Cię, gdy będziesz potrzebował szybkiego wsparcia np. zastępstwa. Dobry interes czy zlecenie nie przejdzie Ci koło nosa.



Bliznięta (21.05–21.06) Nie trać czasu na długie dyskusje i działaj, a inni pójdą za Tobą. Czasami trzeba tupnąć nogą albo opowiedzieć się po której stoisz stronie. Pamiętaj o zwyczajnej uprzejmości. Ktoś może poczuć się urażony, jeśli podniesiesz na niego głos.



Rak (22.06–22.07) Jeśli w Twoim związku zapanała nuda, to najwyższy czas coś nowego razem zrobić, choćby jechać gdzieś na grzyby, ryby, iść na lody! W pracy trzymaj się z daleka od intryg i nie rywalizuj z wrogami, bo z byle rozmowy zrobi się gorąca dyskusja i stracisz dobrą opinię.



Lew (23.07–22.08) Chętnie spotkasz się z przyjaciółmi, krewnymi i pogadasz o waszych marzeniach i planach sprzed lat. Jeśli szukasz lepszej posady, to pisz CV, wysyłaj je, sam wpraszaj na spotkania, niekiedy tak trzeba. Warto zrobić kontrolne badania, a także dać organizmowi odetchnąć od alkoholu czy papierosów!



Panna (23.08–22.09) Bądź miła dla znajomych partnera, a będzie Ci wdzięczny. Nawet jeśli zbyt szybko z nimi nie przepadasz, to przecież możesz raz na jakiś czas ich ugościć, pośmiać się z nimi. Może nawet dostrzeżesz ich zalety? W pracy notuj ważne spostrzeżenia i upewnij się, że dobrze rozumiałaś polecenia szefa.



Waga (23.09–22.10) Nie pozwól by o Twoim życiu decydowali krewni, a także broń się przed niechcianymi gośćmi, którzy mogliby zjeść Twoje ukochane powidła czy ciasto. Lepiej sama idź z wizytą lub idźcie na pizzę, bo gotowanie Cię znuży. Unikaj dwuznacznych propozycji i żartów, bo ktoś sobie pomyśli, że już Cię ma, że już tworzyście związek.



Skorpion (23.10–22.11) Ten tydzień przeznacz na zadania i projekty, które wymagają kreatywności i sprytu. Będziesz jeszcze bardziej pomysłowy niż zwykle. Twoja intuicja też się wzmocni, nie dasz się podejść złośliwej konkurencji. Jeśli marzysz o lepszej posadzie lub chcesz dostać podwyżkę, to umawiaj się na spotkania!



Strzelec (23.11–21.12) Skup się na tym, jak mile spędzać wolny czas, zamiast na siłę szukać problemów w związku. Drobny bałagan przestanie Cię denerwować, a kupne pierogi okażą się całkiem smaczne. Zamiast martwić się wydatkami lub narzekać na koniec wakacji, po prostu dobrze się baw. Trochę luzu nikomu jeszcze nie zaszkodziło.



Koziorożec (22.12–19.01) Śmiało podejmuj decyzje i nie oglądaj się na resztę rodziny. Oni pewnie myślami są jeszcze na wakacjach. Skup się na tym co ważne i praktyczne. Odwiedzaj urzędy, wyprowadzaj na prostą zaległości lub skomplikowane zagadnienia. To też dobry tydzień, aby dopieścić mieszkanie.

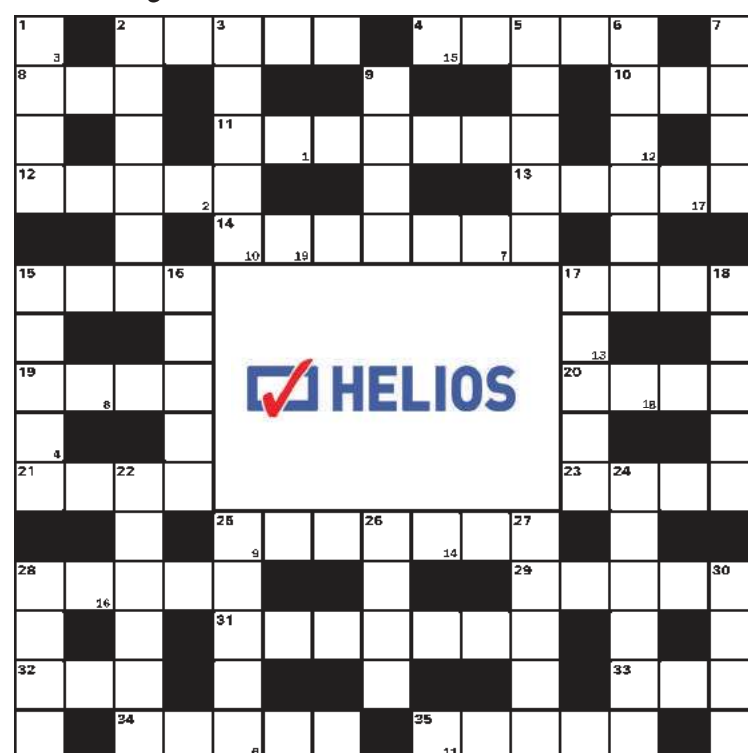


Wodnik (20.01–18.02) Zapowiadają się intrygujące flirty, może i gorący romans. W związkach pełna zgoda, też w drobnych sprawach, jak zakupy czy nawet odwiedziny teściów. Unikaj teraz zakupów na spółkę, bo gorzej na tym wyjdiesz. W pracy uporządkuj papiery i wychodź z zaległości.



Ryby (19.02–20.03) Postaraj się codziennie spacerować, a poprawi się Twoja kondycja i przestaniesz łapać zadyszki. Jeśli jeszcze przestaniesz się objadać na noc, to uda Ci się autentycznie schudnąć. Jeśli masz jakieś prywatne sekrety, to ich pilnuj przed przyjaciółmi bo mogą rozgadać.

Krzyżówka rodzinna



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery P, G, K. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Verona Pizzeria – Restauracja, Przemysław Banasiak, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 53, tel. 15 843-80-65.**

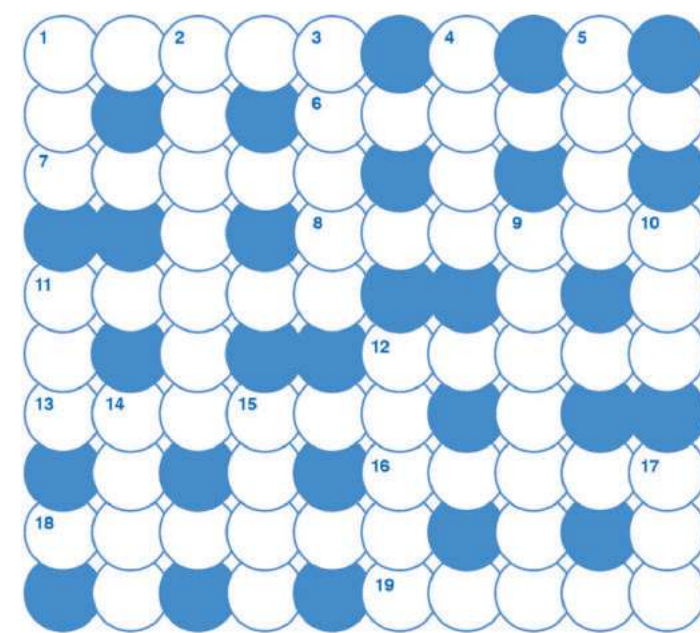
Poziomo: 1 – cygański, miejski, warowny..., 6 – najgłębsza strefa oceanów, 7 – niewielka owadożerna jaszczurka, 8 – alergiczna choroba skóry, 11 – kolega Toli z dobranocki, 12 – pękate naczynie, 13 – dżinsowa kurtka, 16 – waluta zza oceanu, 18 – święty z legendy, 19 – papieski wysłannik.

Pionowo: 1 – nad nim Lizbona, 2 – sztuczne tworzywo, 3 – niejeden zimny od Anki, 4 – z piasku go nie ukreścis, 5 – zespół od „Szklanki wody”, 9 – bada pochodzenie ludów świata, 10 – tytułowa bohaterka Nabokova, 11 – w nim paliwo, 12 – uschnięta lodyga, 14 – tło pod tekstem, 15 – czarno-biały ptak morski, 17 – obrządek liturgiczny.

W krzyżówce dla Ciebie z nr 35 litera U wystąpiła 5 razy, W – 1 raz, R – 5 razy. Nagrodę ufundowaną przez **Verona Pizzeria – Restauracja** wygrała **Stanisława Za-jać** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 20 września.



Krzyżówka dla Ciebie



„To chłopiec!” – krzyknął ze łzami w oczach. – „Nie mogę w to uwierzyć, to chłopiec!” – krzychałem dalej, biegnąc korytarzem. I to właśnie był moment, w którym postanowiłem wrócić z Tajlandii.

* * *

Jasiu wraca ze szkoły i mówi do mamy:
– Mamo znów dostałem dwóję!
– Pewnie znowu nie rozumiałeś pytania nauczycielki co?
– Nie, to nauczyciel nie rozumiał mojej odpowiedzi!

* * *

Chłopak poszedł do wojska, ale w cywilu zostawił dziewczynę. Pisali do siebie płomienne listy, zapewniali o własnej miłości, a on co noc, przed snem całował jej zdjęcie. Jednak pewnego dnia przyszedł list który zakończył to wszystko:



„Drogi Michale! – pisała jego wybranka – chcę Cię poinformować że odchodzę od Ciebie i że zdradzałam Cię przez cały czas odkąd Cię nie ma. Ponieważ byłeś i jesteś daleko myślę iż jest to naturalny bieg rzeczy, proszę Cię tylko abyś odesłał mi moje zdjęcie. Kasia”.

Chłopak mocno się wkurzył, a że był mściwy, opracował odpowiednią zemstę. Poprosił kolegów, aby dali mu zdjęcia swoich dziewczyn, sióstr, byłych, tak że zebrał około setki fotografii ponętnych, młodych dziewcząt, włożył je do koperty razem z zdjęciem Kasi i załączył następujący liścik.

„Szanowna Kasiu! Wybacz, ale za cholerę nie mogę sobie przypomnieć kim jesteś, proszę, wybierz swoje zdjęcie, a resztę odeślij.”

* * *

Wraca żołnierz z wojska. Zachodzi do domu, a tam na łóżku pod ścianą trójka dzieci siedzi. Jedno mniejsze od drugiego.

– Czyje to dzieci? – pyta żony
– Wszystkie nasze. Pamiętasz jak cię brali do wojska? Ja wtedy brzemienna byłam – tak i Andrzejek się urodził. A potem pamiętasz, jak cię odwiedzałam w jednostce? Tak i Jasiu przyszedł na świat.
– A trzeci?! – pyta zdenerwowany mąż – Trzeci!!!!
– A coś ty się tak tego trzeciego uczepiła? Siedzi sobie, to niech siedzi.

* * *

Ojciec odbiera pociechę z przedszkola. Nagle zwraca się do opiekunki:

– Proszę Pani, ale to nie jest moje dziecko!
– A co za różnica i tak Pan jutro je przyprowadzi.